Nr 209. Dnia 19 września. Poniedziałek. Dnia 7 (19) września 1881 roku.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIERWSZY.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego“, wynosi **w Warszawie:** rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.

Numer pojedyńczy w kantorze redakcji kop. 5.

Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

Na prowincji i w Cesarstwie: wynosi rocznie rub. sr. 9. (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46 oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 54).

Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się.

Dziś: ś. Januarjasza Biskupa M.
Jutro: ś. Eustachiusza M.
Środa: ś. Mateusza Apostoła i Ewangelisty.
Czwartek: ś. Maurycego M.

Wschód słońca o godzinie 5 minut 41
Zachód „ „ 6 „ 5

Długość dnia godzin 12 minut 24
Ubyło „ „ 4 „ 15

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Piątek: ś. Tekli Panny Męczenniczki.
Sobota: N. M. P. od wyzwolenia niewolników.
Niedziela: śś. Aurelji, Kleofona M. i *Ładysława z Gielniowa.*

— W kościele Opieki św. Józefa, na Krakowskiem-Przedmieściu (wprost ulicy Królewskiej), obchodzoną była w dniu wczorajszym przez odpustowe nabożeństwo 120-letnia pamiątka poświęcenia tegoż kościoła, w połączeniu z nabożeństwem ku czci Siedmiu boleści N. Marji Panny, jako w trzecią niedzielę miesiąca września.

Sumę celebrował JExcel. JX. Sotkiewicz, kanonik metropolitalny i administrator archidjecezji, a słowo Boże podczas takowej głosił JX. Jaworski, wikarjusz parafji św. Krzyża.

W przyszłą środę, oraz w piątek i w sobotę, przypadają trzecie w roku bieżącym Suche dnie, w które Kościół obowiązuje wiernych do zachowania ścisłego postu.

W kościele św. Ducha wprost ulicy Mostowej, gdzie obchodzono w dniu wczorajszym doroczną pamiątkę „Podwyższenia Krzyża świętego“, słowo Boże w czasie Sumy głosił JX. Zygmunt Chełmicki, rektor tegoż kościoła, a podczas Nieszporów JX. Wierzbiłło.

W kościele św. Anny na Krakows.-Przedmieściu, zakończyło się w dniu wczorajszym uroczyste czterdziestogodzinne nabożeństwo przez trzy dni z kolei tamże się odbywające wśród tłumnie zgromadzonych pobożnych.

W kościele świętego Antoniego przy ulicy Senatorskiej, zakończyła się również w dniu wczorajszym czterdziestogodzinna uroczystość z odpustem zupełnym dla wiernych w stanie łaski będących, z powodu docznej pamiątki wyrażenia 5 ran Zbawiciela na ciele św. Franciszka.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 10-tej zrana, odbędzie się w kościele św. Anny na Krak.-Przedmieściu, żałobne nabożeństwo za zmarłych członków należących do Arcybractwa N. Marji Panny, na które senior członków tegoż bractwa zaprasza.

Z ostatniej poczty.

Petersburg 17-go września. —*Nowoje wremja*, oceniając znaczenie reform mających się wprowadzić w organizacji wojsk, zastanawia się nad doniosłością projektowanych oszczędności i robi uwagę, że pewna część funduszu otrzymanego z oszczędności, musi być użytą na reorganizację i powiększenie składu regularnej kawalerji, dla postawienia jej na równi z kawalerją sąsiednich mocarstw europejskich, a pewna część znów na wzmocnienie środków obronnych zachodniej granicy.

Petersburg 17-go września.—Z Berlina donoszą gazecie *Nowoje wremia*, iż mówią tam wiele o mających się wkrótce rozpocząć układach pomiędzy Rosją i Niemcami w polityczno-handlowych sprawach. Berlińskie dzienniki utrzymują, że podróż króla Humberta do Wiednia i Berlina, którą poczytywano jako zaniechaną, ma dojść do skutku jeszcze ku końcowi jesieni r. b.

Petersburg 17-go września.— *Wileński wiestnik* donosi, że w okolicach Bobrujska gromadzą się w znacznej ilości wojska, mające uczestniczyć w wielkich manewrach jesiennych. Oczekują przybycia jenerała Skobelewa i innych wysoko postawionych osób.

Petersburg 17-go września.—Wkrótce, jak donosi gazeta *Minuta*, zmienione zostaną przepisy co do pociągania do odpowiedzialności i oddawania pod sąd osób obwinionych o przestępstwa polityczne. Najwyżej ustanowiona komisja pod prezydencją tajnego radcy Frisza, towarzysza ministra sprawiedliwości, wykończa już odpowiedni projekt.

Berlin 17-go września. — Przeszło 150 żydów rosyjskich, po większej części rzemieślników, odpłynąć ma we środę z Antwerpji do Ameryki przy pomocy udzielonej im przez stowarzyszenie „Alliance israélite“. Stowarzyszenie to, oprócz sumy 400,000 franków zebranych drogą składek we Francji i w Belgji, rozporządza jeszcze miljonem franków, ofiarowanym na ten cel przez pewnego kapitalistę z Paryża dla jego współwyznawców.

Charków 16-go września.—Tutejsza gmina żydowska odniosła się do mieszkającego w Kijowie ajenta rzeczypospolitej argentyńskiej Nozzoliniego, celem powzięcia informacyj o warunkach, na jakich emigranci w południowej Ameryce osiedlać się mogą.

Wiedeń 17-go września.—Do *Politische Correspondenz* piszą z Sofii, że nowa rada państwa miała rozpocząć swoją działalność w d. 11 września, t. j. w dzień imienin księcia Aleksandra. Krążyły tam również pogłoski, że z powodu dnia imienin książę miał udzielić amnestję wszystkim politycznym przestępcom.

Berlin 17-go września. — Według otrzymanych tu z Konstantynopola wiadomości, minister marynarki polecił, aby cztery wojenne okręty były przygotowane do wyjścia na morze. Dokąd statki te udać się mają, stanowczo nie jest wiadomem, przypuszczają wszakże, że rząd trzyma je w pogotowiu na wypadek potrzeby wysłania sił wojennych do Egiptu.

Rzym 17-go września.—Według *Diritto*, w początkach października zjadą się tu prawdopodobnie dla narad z ministrem spraw zagranicznych reprezentanci Włoch przy dworach w Petersburgu, Wiedniu Londynie, Berlinie i Paryżu.

Londyn 17-go września. — Dziś rano poseł amerykański otrzymał następny telegram z Longbranch o stanie zdrowia Garfielda: „Osłabienie spowodowane stanem krwi (*condition of blood*) wznieca wielkie obawy“.

Londyn 18-go września. — Według otrzymanej tu depeszy z Longbranch, w stanie zdrowia Garfielda nie zaszły żadne rdzenne zmiany, wszelako w ogóle choć w niewielkiej mierze, symptomata okazują pogorszenie. Z tego powodu niepokój o prezydenta wzrósł znacznie.

Tunis 17-go września.—Pogłoski o abdykacji beya wzmagają się. Jako jego następcę wymieniają Tassib beya.

Bank hipoteczny.

III.

Bywają zdania, powtarzane przez tysiące ust, w które ogół wierzy jakby w dogmat, nie zadając sobie trudu zbadania jego nieomylności.

Do dogmatów takich należy zdanie, iż Towarzystwo kredytowe ziemskie, żądając u władzy zmiany, zasady ustanawiania szacunku dóbr na podstawie mnożnika z podatku gruntowego, wstąpiło na drogę rozszerzania udzielanego na dobra ziemskie kredytu.

Zobaczmy, o ile zdanie to jest usprawiedliwione.

Wedle prawa z r. 1869, normalny szacunek dóbr wynajduje się z pomnożenia podatku gruntowego przez 80, pożyczki zaś mogą być udzielane do połowy w ten sposób wynalezionego szacunku, czyli innemi słowy do wysokości podatku gruntowego, pomnożonego przez 40.

Niezadowoleni z szacunku normalnego mogą domagać się sporządzenia szczegółowej taksy dóbr, a wówczas pożyczka udziela się do wysokości szacunku taksą wykrytego; ale i w tych wypadkach podatek gruntowy pominiętym być nie może, pożyczka bowiem z taksy nie może przewyższać 40% pożyczki, jakaby z szacunku normalnego wypadła, czyli pożyczka Towarzystwa nawet z taksy udzielona może dosięgnąć tylko wysokości podatku gruntowego, pomnożonego przez 56.

Władze Towarzystwa kredytowego ziemskiego, występując z projektem usunięcia mnożnika z podatku gruntowego, jako podstawy udzielania pożyczek, a zastąpienia go wyłącznie taksą, miały głównie na celu oparcie swej działalności na racjonalniejszej, aniżeli dotychczas zasadzie.

Martwa natura.

USTĘP Z DZIEJÓW ARTYSTY.

PRZEKŁAD I NIE-PRZEKŁAD

PRZEZ

J. Z.

Wiele już lat upłynęło od czasu, w którym ja, dwudziestotrzyletni młodzieniec, byłem uczniem królewskiej akademji malarstwa.

Gnany nieprzepartem powołaniem, oddawałem się z całym zapałem sztuce już od najwcześniejszych dni mojego życia, co źle wpłynęło na me zdrowie, nader wątłe z natury. Blade moje policzki zapadały coraz więcej, a ręce stawały się tak białe, jak ręce tancerki na scenie.

Lekarz, przerażony objawami piersiowej choroby, kazał mi przepędzić parę lat we Włoszech. Przepis to nie przykry bynajmniej; ale ponieważ nie miałem środków na wypełnienie go, czułem się skazany na powolne konanie i na śmierć wreszcie śród mgły Albionu.

Miałem wprawdzie licznych przyjaciół, ale od żadnego z nich nie mogłem się spodziewać pomocy w tym względzie. Szczęściem, Opatrzność zaopatrzyła mnie w wuja, zamieszkałego oddawna w Hiszpanji. Do niego to udałem się w tym moim kłopocie. Życzę wszystkim siostrzeńcom takiego powodzenia w stosunkach z wujami, jakiego ja doznałem.

Otóż ten wzór, ten ideał wujaszków przesłał mi wcale pokaźną sumkę przez swego bankiera londyńskiego. Co zaś do przepisu lekarza, pozwolił go sobie zmienić nieco. Utrzymywał, że niema na świecie lepszego klimatu jak w Hiszpanji. Pisał, że jeśli będę potrzebował troskliwości i opieki, to znajdę ją w jego domu, w osobie ciotki mej i kuzynek. Poczciwy ten człowiek zapewniał mnie, że to wszystko, czego artyści szukają w tylu przeróżnych krajach, znajduje się razem zebrane w tej błogosławionej ziemi i zapytywał wreszcie, gdzie mógłbym podziwiać i studjować takich mistrzów jak Ponz, Polomino, Moralès, Murillo, Zurbaran? Do imion tych zapaliła mi się głowa. Przyjąłem całem sercem propozycję wuja, a w kilka dni potem przebywałem zatokę Biskajską, udając się do Sewilli.

Niebo andaluzyjskie, troskliwość moich dobrych i miłych kuzynek, zdrowe i stosowne pożywienie—wszystko to przywróciło mi siły. Co za rozkoszne życie wiodłem tam przez dwa lata!

Wolny od wszelkiej troski, otoczony mnóstwem arcydzieł, czułem się upojony taką radością, jaka upaja tych, co są szczęśliwi. Klasztory, kościoły i galerje pełne były arcydzieł najsławniejszych mistrzów, a szczególniej Murilla, który, według mnie, jest największym ze wszystkich. Wpatrywałem się w jego dzieła, usiłowałem się niejako przejąć jego duchem i tym to sposobem nabyłem to, co moi znajomi zowią *moim stylem hiszpańskim.*

Powróciwszy do Anglji, musiałem rozpocząć na nowo ciężką walkę, znaną tym wszystkim, co pną się na wyżyny sztuki. Upadałem nieraz, przygnębiony trudnościami. Ale nie będę się żalił... wszak to los wspólny tym, którzy sobie cel jakiś założą i dopną go, dzięki wytrwałości, odwadze i nadziei, — tym trzem cnotom koniecznym dla ludzi chciwych sławy.

Miałem pracownię na Newman-street. Zajmowałem już ją dwa lata, a nie dostałem przez ten czas ani jednego obstalunku, wyjąwszy kilku zamówień od spekulantów, którzy, jak wiadomo, okropnie wyzyskują artystów.

Finansowe moje położenie zatem dość było smutne, a do tego dawna choroba dręczyła mnie od kilku tygodni... W tym właśnie czasie spotkało mnie zdarzenie, które wydałoby się mniej dziwnem w kraju, gdzie tak szczęśliwe dni przepędziłem.

Ponieważ dla zrozumienia wszystkiego niezbędnem jest przytoczenie dat, muszę więc objaśnić, że wydarzenie, które chcę opowiedzieć, zaszło w marcu 1823 w popołudniowej porze.

Przestałem pracować wcześniej niż zazwyczaj z powodu mgły zasępiającej widnokrąg. Ponieważ godzina wieczerzy nie była jeszcze wybiła, skracałem sobie czas paleniem cygara...

Ciemności zaległy świat boży i moją pracownię; siedziałem przed kominkiem, tak wpatrzony w fantastyczne kształty płomieni, żem nie słyszał ani pukania do drzwi, ani odgłosu kroków jakiegoś indywiduum, które przerwało samotność moją i ciszę.

Nagle dziwny jakiś głos wyrwał mnie z zamyślenia. Powstawszy natychmiast, ujrzałem kobietę wy-

Dzisiejszy bowiem system ustanawiania szacunku nie jest zależny ani od natury i wartości ziemi, na której pożyczka ma być oparta, ani od stopnia kultury, ale w części od organów rządowych kierujących się przy ustanawianiu podatku gruntowego zupełnie innemi względami, aniżeli kredytowemi, i dla których interes towarzystw jest zupełnie obojętny, w części zaś od samego właściciela dóbr, który podnosząc podatek gruntowy, zyskuje tem samem zasadę do otrzymania wyższej pożyczki.

Przy takiej manipulacji zachodzi ta anomalja, iż deprecjacja wartości majątku przez obciążenie go wyższym podatkiem, skutkuje większą jego zdolność kredytową.

Usunięcie tej anomalji jest zadaniem projektowanej reformy, powiększenie zaś skali kredytu bardzo podrzędną w motywach jej odgrywa rolę.

Gdyby projektodawcy mieli zamiar rozszerzyć granice dotychczasowych pożyczek, wprowadziliby zmiany w przepisach o taksie, tymczasem takowe zostały nietkniętemi.

O ile projektowana zmiana wpłynie na rozszerzenie działalności Towarzystwa kredytowego ziemskiego, postaramy się wykazać rachunkiem.

Z pomiędzy stowarzyszonych dóbr, 3775 nie zadowolniły się pożyczką z szacunku normalnego, ale żądały sporządzenia taksy, która wykryła wartość ich na sumę rs. 122,264,834,
wedle zaś szacunku z podatku gruntowego, pomnożonego przez 80, z dodaniem 40% szacunek tychże dóbr wynosi tylko rs. 112,275,296,
różnica przeto pomiedzy szacunkiem z taksy a szacunkiem z podatku gruntowego, pomnożonego przez 112 wynosi rs. 9,987,538
czyli 9%.

Wartość wszystkich 6360 stowarzyszonych dóbr, wynaleziona na podstawie pomnożenia podatku gruntowego przez 112, reprezentuje sumę rs. 188,922,496,
ponieważ, jakeśmy widzieli doświadczenie wyniesione z oszacowania 3775 dóbr wykazało różnicę na korzyść taksy 9%, przeto dodawszy tę różnicę, która wynosi rs. 17,003,024
wypadnie, iż szacunek stowarzyszonych dóbr wykryty z taksy bez uwzględnienia regulatora z podatku gruntowego przedstawia sumę rs. 205,925,520.

A że Towarzystwo udziela pożyczek do wysokości połowy szacunku wykrytego taksą, przeto najwyższa wysokość udzielić się mogącego przez Towarzystwo kredytu dosięgnie sumy rs. 102,967,765.
Dotychczasowa najwyższa cyfra udzielonych przez Towarzystwo kredytowe pożyczek wynosiła rs. 97,000,000,
podwyżka zatem jaka może być osiągniętą z usunięcia regulatora z podatku gruntowego dojść może najwyżej do rs. 5,967,769.

Kilka te miljonów rubli stanowić będą kroplę w morzu 121,503,277 rs. długów prywatnych, obciążających stowarzyszone dobra po pożyczce Towarzystwa kredytowego ziemskiego!

Kto przeto sądzi, iż zatwierdzenie przez władzę projektowanych przez Towarzystwo zmian w przepisach szacowania dóbr usunie potrzebę banku hypotecznego, ten znajduje się w grubym błędzie. Po dojściu nawet przez Towarzystwo kredytowe ziemskie do upragnionego maximum, pozostanie jeszcze w zakresie kredytu ziemskiego, że już nie powiemy rolniczego, wielka luka, która zapełnioną być może i powinna przez bank hipoteczny.

Bank hipoteczny nie będzie instytucją konkurującą z Towarzystwem kredytowem ziemskiem, ale uzupełniającą jego działalność. Bank hipoteczny nie może nawet rościć pretensji do współzawodnictwa z Towarzystwem ziemskiem,—kredyt bowiem bankowy musi być z natury swej droższy od kredytu instytucji wzajemnej, i dlatego ktokolwiek będzie jeszcze w stanie czerpać z kasy Towarzystwa kredytowego, bezwątpienia sięgać do niej będzie, dopiero gdy ta będzie dla niego zamkniętą, zwróci się do banku hipotecznego, udzielającego kredyt wprawdzie tańszy od prywatnego, ale droższy od kredytu Towarzystwa.

Życząc tedy z całego serca urzeczywistnienia zamierzonych przez Tow. kred. ziemsk. reform, niemniej gorąco życzymy wykonania projektu Banku hipotecznego. Rolnictwo bowiem potrzebuje nie połowicznej, ale radykalnej ulgi w swych stosunkach kredytowych. Porównajmy tylko, co w dziedzinie kredytu zrobiono w ostatnich czasach dla handlu i przemysłu, a przekonamy się jak pod tym względem upośledzone jest rolnictwo.

W roku 1870 istniał w kraju naszym jeden tylko Bank polski, zajmujący się na większą skalę skupem weksli, który dokonał w tym roku operacyj dyskontowych na 13,000,000 rs.; w ciągu lat 10 przybyło kilka banków akcyjnych i towarzystw wzajemnych, które w roku 1880 skupiły weksle na następujące sumy:

Bank polski z 10 swemi filjami . . .	rs. 55,400,000
„ handlowy	„ 24,700,000
„ dyskontowy	„ 11,100,000
Warszaw. towarz. wzajemn. kredytu	„ 9,800,000
Kasa pożyczk. przemysł. warsz. . . .	„ 3,500,000
razem	rs. 104,500,000,

Dla rolnictwa zaś przez cały ten czas nie przybyła żadna nowa instytucja i jak dawniej, tak i teraz składać ono musi corocznie haracz na ołtarzu lichwy. Nie dziw przeto, że kiedy w roku 1860 długi, obciążające dobra do Towarzystwa kred. ziemskiego należące, wynosiły 61% wartości hipotecznej, to w roku 1880 wzrosły one do 81%. Wysokie bowiem procenta mają tę zabójczą własność, iż powiększają sumę długu. Procent umiarkowany płaci się z dochodów, lichwę z majątku. Z każdym rokiem pewna część wygórowanych procentów dopisuje się do kapitału, który w ten sposób bezustannie rośnie na korzyść wierzyciela, a na szkodę dłużnika. Jeżeli przeto gdzie, to tu ma zastosowanie zasada: *bis dat, qui cito dat*.

Jak Bank polski nie był przeszkodą dla powstania nowych instytucyj bankowych, tak Towarzystwo kredytowe ziemskie nie może być przeszkodą dla utworzenia się banku hipotecznego; jak powstanie banków prywatnych nie wpłynęło na zmniejszenie działalności Banku polskiego, tak i bank hipoteczny nie wpłynie ujemnie na działalność Towarzystwa kred. ziemskiego; jak wreszcie obok Banku polskiego, udzielającego tańszy kredyt, istnieją i rozwijają się banki prywatne, ofiarujące publiczności droższe swe usługi, tak obok Towarzystwa kred. ziem., operującego z większą dla swych klientów dogodnością, kwitnąć może bank hipoteczny, udzielając kredyt na mniej dogodnych warunkach.

Tamować zaś powstanie banku hipotecznego z tego powodu, iż w bliższej lub dalszej przyszłości Towarzystwo kredytowe ziemskie może rozszerzy skalę udzielanych pożyczek o jakie 6 miljonów rs. wówczas kiedy większa własność ziemska jęczy pod ciężarem 121,503,277 rs. długu prywatnego, jest to krzywda wyrządzona najżywotniejszym interesom kraju!

Józef Prawnicki.

Z Szwajcarskiej Doliny.

Pojutrze już otworzyć się mająca, a tak niecierpliwie oczekiwana przez amatorów wystawa ogrodnicza objęła już w posiadanie ogród Doliny i pałacyk.

Mówimy o oczekiwaniu amatorów — ale któż nie jest amatorem kwiatów i owoców!

W tej chwili panuje jeszcze zupełny chaos.

Siedmdziesięciu przeszło zapisanych wystawców warzyw, owoców, roślin, kwiatów, bukietów znosi okazy swoje, które członkowie komitetu odbierają.

Do ostatniej chwili nadchodzą deklaracje nawet drogą telegraficzną.

Sala zajętą będzie na rośliny więcej ochrony od zimna potrzebujące.

Galerja restauracyjna przy sali od strony tarasu na najdelikatniejsze okazy.

Środek ogrodu pod estradą orkiestrową zajmą rośliny niebojące się zimnych nocy.

Na owoce przeznaczono miejsce pod galerją boczną z prawej strony, oraz pod dwoma wystawionemi na ten cel kioskami.

Na wystawę warzyw zajęto galerję prowadzącą od bocznego wejścia z alei Ujazdowskiej na taras.

Tak w tej galerji jak i w kioskach ustawiono specjalne stoły, ale nie płaskie lecz wypukłe, które pięknie mchem wyłożone będą służyły za podstawę dla owoców i warzyw.

Owoce będą umieszczone w talerzykach dostarczonych przez komitet.

Estrada, taras, schody przystroją się kwiatami, drzewkami, chorągwiami i festonami.

Za galerją boczną z prawej strony mieścić się będzie wystawa drzewek.

Urządzają się piękne klombiki, okazy szkółek drzew i t. p.

Komitet wszedł w układ z ogrodnikiem Doliny, któremu obowiązał się po ukończeniu wystawy przywrócić ogród do pierwotnego stanu.

Orkiestra Zyg. Noskowskiego grywać będzie co dzień po południu.

W sali pozostawione zostanie miejsce dla orkiestry w razie niepogody.

Prawdopodobnie Dolina wieczorami przez te dni kilka oświetlaną będzie światłem elektrycznem, przy którem rośliny świetnie się mają przedstawiać.

Komitet zastanawia się tylko nad znacznemi kosztami, jakieby ponieść musiał, ale które zdaniem naszem wróciłyby się z łatwością.

Obecnie, mając tak obszerne miejsce, komitet postanowił dopuścić do wystawy okazy narzędzi ogrodniczych wszelkiego rodzaju.

Kilku już wystawców zgodziło się i przyjętych zostało.

Hors concours wystawione będą rośliny ozdobne zagraniczne.

Katalog dokładny być ma wygotowany na czas.

Z sali sądowej.

W piątek, d. 16-go b. m., w pierwszym wydziale kryminalnym tutejszego sądu okręgowego rozpatrywano nader ciekawą sprawę ze względu, iż wyprowadzała ona na jaw niektóre rany naszego społeczeństwa.

Na ławie oskarżonych zasiadła Paulina Wolska, córka akuszerki, obwiniona o to, iż w listopadzie 1878 roku wzięła na wychowanie jednomiesięczne dziecko niejakiej Pawłowskiej, służącej kupca Warszawiaka, takowe ukryła a następnie przyjęcia dziecka zaparła.

Taką była treść aktu oskarżenia, który domagał się ukarania Wolskiej w myśl art. 1408 kod. karn.; inną nieco jednak była faktyczna strona sprawy, którą dopiero na śledztwie sądowem wyjaśniono.

Inaczej być nie mogło, o ile bowiem Wolska przy śledztwie pierwiastkowem wszystkiemu zaprzeczała, o tyle w sądzie dawała wyjaśnienia na wszelkie pytania.

Rzecz przedstawia się w ten sposób:

Jakób Warszawiak, kupiec z Nowowiniarskiej, przyjął za mamkę do swego dziecka niejaką Pawłowską, która miała przy piersi własne dziecko.

---

sokiego wzrostu, zakwefioną, w czarnem ubraniu, stojącą nieruchomie przy krześle, z którego tylko co wstałem.

— Wielki Boże! — zawołałem — kto pani jesteś i którędyś weszła?

— Zapukałam—odparła nieznajoma szorstkim głosem i z wyraźnym niemieckim akcentem — przebacz mi pan, że nie mogąc się doczekać odpowiedzi, pozwoliłam sobie wejść tutaj.

— Czyś pani modelka?—zapytałem, usiłując opanować silne wzruszenie.

— Modelka? O! nie, panie, bynajmniej—odparła dama, którą pytanie to zdawało się urażać.—Jestem osobą bogatą i przychodzę zamówić u pana obraz...

— Ach, przepraszam panią. Byłem tak zdziwiony i przestraszony...

— Ale teraz już pan ochłonąłeś, więc możemy zacząć układy, jeśli pan życzysz.

— I owszem, pani, tylko zapalę świecę.

— To niepotrzebne; możemy rozmawiać bez światła. Wolę tak nawet z powodu moich oczu.

— Jak pani rozkaże—odparłem, podając jej krzesło.

Począłem się przypatrywać tej osobliwszej postaci. Welon jej był tak gęsty, że nie mogłem dopatrzeć jej rysów; schwyciłem tylko przelotny błysk w jej źrenicach migocący przez oczka koronki, oraz kosmyk włosów czarnych, wijący się na ramieniu. To wszystko. Szeroki burnus okrywał ją od stóp do głów, a na ręku miała czarne rękawiczki.

— To dziwne!—mówiłem sam do siebie.—Kobieta z takim głosem? Ale to widocznie niemka, a zatem nie powinienem się dziwić...

— Potrzebujemy pana—ozwała się znowu (wciąż już potem mówiła w liczbie mnogiej, dość dla mnie zagadkowej). Potrzebujemy pana... Chcemy, aby pan wymalował nam obraz z natury, w połowie naturalnej wielkości. Ale przedewszystkiem musimy się ułożyć o cenę...

— I owszem pani, słucham.

— Oto widzisz pan... przyjedziesz pan do nas, na wieś, gdzie wykonasz tę pracę jak można najśpieszniej, gdyż niezmiernie nam zależy na pośpiechu; a my damy panu za to dwieście gwinei.

Propozycja ta wydała mi się tak świetną, że przez chwilę niezdolny byłem wymówić ani słowa.

— I płacimy panu z góry—dodała, kładąc na stół woreczek napełniony sztukami złota, na których dźwięk aż zadrżałem.—Nadto, jeśli będziemy zadowoleni z pańskiej pracy, dostaniesz jeszcze sto gwinei po ukończeniu obrazu.

— Pani bardzo hojna—szepnąłem, pytając się sam siebie, czy to nie sen przypadkiem.

(*Dalszy ciąg nastąpi.*)

Warszawiakowi nie podobało się to, że Pawłowska karmi dwoje dzieci, że drugie dziecko pozbawia pokarmu jego syna, zażądał więc, aby Pawłowska własne dziecko oddała na mamki lub umieściła je u Dzieciątka Jezus.

Pawłowska wybrała to ostatnie, w szpitalu jednak dziecka nie przyjęto.

Wówczas zjawiła się Raca Abramowicz v. Majerkowa, faktorka, która *naraiła* Pawłowskiej miejsce u Warszawiaka i wespół z Ruchlą Marberg, matką Warszawiakowej, uradziły, aby dziecko oddać przez kantor do szpitala; sprowadzają tedy Wolską i oddają jej dziecko *za sześć rubli*, niby na wychowanie, jak głosi kwit napisany przez Warszawiaka a podpisany przez Wolską.

Wolska przybyła do Warszawiaków z drugą kobietą, „wyglądającą na służącą“, w milczeniu zabrała dziecko Pawłowskiej i takowe... podrzuciła pod bramą Dzieciątka Jezus.

Śledztwo sądowe nie zdołało wyjaśnić, czego właściwie Wolska się podjęła: wychowania czy podrzucenia dziecka, do czego głównie się przyczyniła nieobecność w sądzie Pawłowskiej, która przepadła bez wieści, oraz niejasne zeznania całej rodziny Warszawiaków.

Wolska na śledztwie sądowem przyznała, że dziecko z rąk matki odebrała i widziała z rogu Mazowieckiej ulicy, jak owa druga kobieta, która z nią przyszła, podrzucałe niemowlę pod bramę.

Tow. prokur., p. Wiktor Kronenberg, popierał akt oskarżenia, domagając się ukarania Wolskiej za porwanie dziecka w celu ukrycia (art. 1408 k. k.).

Innego zdania był obrońca podsądnej adwokat J. M. Kamiński, który w długiej przemowie starał się wykazać wszystkie łagodzące okoliczności, twierdząc, iż porwania nie było, skoro dziecko było oddanem Wolskiej przy świadkach; Wolska następnie asystowała tylko przy podrzuceniu dziecka, pilnowała, aby kobieta rzeczywiście położyła je pod bramę, a nie wrzuciła do kanału lub miejsca ustępowego, na zasadzie czego obrońca prosił o zupełne uniewinnienie jego klientki lub zastosowanie doń art. 144 kod. kar. dla sądów pokoju.

Sąd po długich naradach skazał Wolską na dwa miesiące więzienia.

Podaliśmy szczegółowe sprawozdanie głównie dlatego, aby z jednej strony ostrzedz ogół przed tego rodzaju opiekunkami, jak pani Wolska, z drugiej—aby przypomnieć tym, którzy noszą się z myślą założenia towarzystwa opieki nad dziećmi, że wielki czas działać.

Krzyk porzucanych dzieci—to straszna skarga na naszą opieszałość...

WIADOMOSCI MIEJSCOWE.

= *Nowoje Wremja* donosi, że w ministerjum finansów istnieje obecnie kilka komisyj, których prace posłużą za materjał do ułożenia nowej fabryczno-przemysłowej ustawy. Niezależnie od tego toż samo ministerjum zgromadziło już znaczną ilość danych o położeniu fabryki i zakładów, oraz pracujących w nich robotników. Zbiór tych danych po ich wydrukowaniu ma posłużyć do tegoż samego celu. Z tego wszystkiego wnosić należy, że wydanie nowej fabryczno-przemysłowej ustawy nastąpi już w niedługim czasie.

= *Praw. wiest.* ogłasza rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych z d. 3 września r. b., dozwalające wydawania na nowo gazety *Odeskij listok* zawieszonej przez rozkaz z d. 19 czerwca r. b.

= Wystawa przemysłowo-artystyczna w Moskwie otwartą zostanie w roku przyszłym dnia 16-go maja i trwać będzie miesięcy cztery, t. j. do dnia 15 go września 1882 roku.

= Wywóz zboża rosyjskiego przez Królewiec rozpoczął się już na dobre. Codziennie prawie przybywa do Królewca po 300 wagonów naładowanych rosyjskiem zbożem. Ma być to tylko początek wywozowej kampanji w wielu bowiem miejscowościach, a mianowicie: gubernjach środkowych i północno-wschodnich, żniwa dotąd nie zostały ukończone, młóckę zaś rozpoczęto w niewielu gubernjach południowych i południowo zachodnich. Wogóle kupcy spodziewają się ogromnego ruchu w handlu zbożem, dzięki świetnym urodzajom w Rosji.

= P. prezydent miasta naszego, jenerał-lejtnant Starynkiewicz, powróciwszy z urlopu, objął z dniem sobotnim swoje obowiązki. Donosząc o tem p. prezydent wyraża w rozkazie swoim dziennym podziękowanie p. Sąchockiemu za zastępstwo.

= Radca magistratu, radca stanu Sąchocki, ozdobiony został orderem św. Włodzimierza 3-ciej klasy, naczelnik zaś kancelarji magistratu p. Wieman—takimże orderem 4-tej klasy.

= Oficerowie policyjni delegowani zostali przez władzę do zrewidowania codziennie po kilka domów pod względem wewnętrznego ich utrzymania. Mają oni sprawdzić stan miejsc ustępowych, schodów, oświetlenia, sieni, powinności stróżów, list lokatorów i t. p.

= Gospoda chrześcijańska.

W dniu wczorajszym otwartą została pierwsza w Warszawie gospoda chrześcijańska.

Mieści się ona przy ulicy Łuckiej, a dostanie tam gorącej kawy, herbaty, obiadów, a także niektórych surowych artykułów, niezbędnych do życia codziennego. Wkrótce też podobne zakłady otworzone być mają na ulicach: Chłodnej, Pańskiej, Grzybowskiej (pod okopami) i innych, zamieszkałych przez klasę wyrobniczą...

Myśl zacna, zasługująca na uznanie.

= Dowiadujemy się, że zarząd belgijskiego przedsiębiorstwa tramwajów przychylił się podobno do podnoszonego przez tutejsze dzienniki projektu i zamierza w dniu otwarcia wystawy ogrodniczej puścić w ruch tramwaje na przestrzeni od kościoła Opieki św. Józefa (wprost ulicy Królewskiej) do alei Ujazdowskiej.

Postanowienie Towarzystwa zasługuje na pochwałę i jest dowodem, że przedsiębiorstwo rozumie własny interes i postępuje w myśl kardynalnej ekonomicznej zasady, że każdy kapitał powinien procentować.

Jeżeli mamy prawdę powiedzieć, to dla nas było rzeczą zupełnie niezrozumiałą dlaczego towarzystwo, mając jedną linję ukończoną i cały tabor gotowy, dotychczas nie puściło w ruch tramwajów.

Linja gotowa, a nie eksploatowana, toćto kapitał martwy, koszta zaś utrzymania koni i ludzi, którzy nic nie robią – to *minus* a nie *plus* przedsiębiorstwa.

Jeżeliby Towarzystwo myślało nadal kierować się wytrwale kunktatorską zasadą i czekać ukończenia innych linij, a przytem być konsekwentnem w swych czynach, to nie powinnoby puszczać w ruch tramwajów i w dniu 1 października r. b., bo przecież wówczas jeszcze nie będą wszystkie linje gotowe tak te, które zostały zatwierdzone, jak i te, których dotąd nie zatwierdzono.

= Głównym inżenierem drogi żelaznej iwangrodzko-dąbrowskiej mianowany został inżenier dróg i komunikacyj p. Izmaiłow, a naczelnikiem biura tejże drogi p. Wolff.

= Wywóz zboża.

Ogólne pomyślne zbiory w Cesarstwie i Królestwie Polskiem —pisze *Danziger Ztg.* — spowodował obecnie stały bardzo obfity przywóz zboża na tutejszy targ. W ostatnich czasach nadchodzi tu dziennie 100—200 wagonów ze zbożem. W niektóre dni, mianowicie w ostatnią sobotę i poniedziałek, przywóz przekroczył nawet 200 wagonów.

= Komitet wystawy ogrodniczej uprasza panów sędziów tejże wystawy o zebranie się jutro (we wtorek), o godzinie 5 tej po południu, w Dolinie Szwajcarskiej, celem bliższego porozumienia się w interesach wystawy.

= Dr. Benni po kilkotygodniowej nieobecności powrócił do Warszawy.

= Przedwczoraj odbył się w teatrze wielkim pierwszy występ gościnny panny Prylińskiej w partji tytułowej w operze „Aida.“

Przez pierwsze dwa akty opery trudno było wyrobić sobie dokładne pojęcie o skali i naturze głosu śpiewaczki, jak również o rodzaju jej uzdolnienia; widocznie nieusposobienie, niepokój nieodłączny od występu przed publicznością, której zdanie z natury rzeczy droższem być musi od opinji każdego audytorjum—wszystko to działać musiało na artystkę krępująco.

Trzeci akt usunął niektóre wątpliwości i przedstawił nam pannę Prylińską jako śpiewaczkę, której głos właściwie mezzo-sopranowy, pracą do skali sopranowej rozszerzony został. Najswobodniej włada artystka średnim rejestrem; najudatniej wyraża liryczne uczucia; najsympatyczniej brzmi w jej głosie *mezzo-voce*, którego umiejętnie używa.

Dzienniki zagraniczne podnosiły w śpiewie panny Prylińskiej siłę dramatyczną, szczególniej w dwóch operach w „Hugonotach“ i w „Normie“. Ponieważ te dwie opery zapisane są podobno na repertuarze gościnnych występów artystki, więc będziemy mieli zapewne sposobność ocenić trafność ich sądu o tej stronie artystycznego uzdolnienia panny Prylińskiej, której głos przed kilku laty zapowiadał istotnie rozwój w tym kierunku.

Dalsze występy okażą czy ziściła się ta zapowiedź; obecnie zaznaczyć wypada, że pod względem umiejętności śpiewania, kilka lat spędzonych na studjach przeszły dla panny Prylińskiej z korzyścią i pomnożyły zastęp użytecznych śpiewaczek.

Pan Devilliers jako Radames przedstawił się sympatycznie i wykazał dobitniej jeszcze, niż przy pierwszym występie przymioty sumiennego, poprawnego śpiewaka.

W śpiewie pana Devilliers niema może ciepła wewnętrznego działającego na masy, ale jest ta francuska umiejętność frazowania i naciskania pewnych akcentów, która przekonywa, choć porwać nie może, wtedy mianowicie kiedy artysta działa najłatwiejszemi dla siebie efektami na wysokich nutach. Tym efektom zawdzięcza p. Devilliers oklaski po duetach w akcie 3 cim (z Aidą) i w 4-tym (z Amneris).

Pan Tamburlini dzielnym był arcykapłanem.

= Pani Sembrich Kochańska ma udać się do Moskwy, gdzie w miesiącu październiku wystąpi w trzech koncertach urządzonych przez znanego fortepianistę p. Szostakowskiego, poczem dopiero przybędzie do Petersburga na zimowy sezon opery włoskiej.

= Powodzenie komedyj „Rozwiedźmy się“ i „Złotego cielca“, grywanych w Alhambrze, nie słabnie. Też same komedje grane tam będą jutro i pojutrze na benefis pana Szymborskiego.

= Stan zdrowia Liszta wznieca poważne obawy. Z Weimaru donoszą, że lekarze obawiają się wodnej puchliny. Podeszły wiek mistrza usprawiedliwia zupełnie obawy.

= W sobotę, około godziny 5-ej, przybyło na cmentarz powązkowski dwie osób, mężczyzna i kobieta.

Kobietę znały dobrze grabarki i stróżki grobów.

Była to pani Ublińska, wdowa po ś. p. Henryku Ublińskim, zmarłym d. 4 kwietnia 1880 r.

Przychodziła często na grób męża, który troskliwie pielęgnowała.

Liczyła około 25 lat wieku.

Mężczyzny nie znano.

Oboje przeszli główną aleję i udali się na grób męża owej kobiety znajdujący się w 191 kwaterze.

W godzinę później w tejże stronie rozległy się trzy strzały, jeden po drugim.

Przerażeni grabarze i bliżej znajdujący się ludzie cmentarz odwiedzający pobiegli na miejsce.

Gdy przybyli, spostrzegli naprzód na mogile przydrożnej leżącego mężczyznę ze strzaskaną głową, z której krew lała się strumieniem— opodal leżał trup kobiety.

Przystąpiono do bliższego obejrzenia ciał.

Z papierów znalezionych przy mężczyźnie okazało się, że był to Juljan Ubliński, brat Henryka, obywatel z radomskiego, przebywający czasowo przy ojcu, starcu 80-letnim w Warszawie przy ulicy Chłodnej zamieszkałym.

Nie miał on przy sobie żadnych kosztowności.

Kobieta miała na palcu dwie złączone obrączki z datą 4 kwietnia 1880 r., w uszach złote kolczyki, w kieszeni portmonetkę w której papierek 3-rublowy jeden, rubel srebrem i kilka znaczków od rękawiczek danych do farbowania.

Z obejrzenia miejscowości przypuszczać należało, że pierwszy strzał nie trafił kobiety, która zerwawszy się z miejsca, na którem klęczała, poczęła uciekać.

Towarzysz puścił się za nią w pogoń, a doścignąwszy wystrzelił powtórnie, przyłożywszy lufę rewolweru do jej piersi.

Potem U. wrócił się jakby chciał wyjść na główną aleję cmentarza, lecz po ujściu około 30 kroków trzecim strzałem w głowę życie sobie odebrał.

Znaleziony obok niego rewolwer zawierał w sobie jeszcze trzy naboje, cztery inne U. miał jeszcze w kieszeni.

Ranny odwieziony do szpitala żydowskiego męczył się do rana i około godziny 3-ciej ducha wyzionął.

Osoby zamieszkałe w pobliżu cmentarza powązkowskiego widziały obiedwie ofiary przechadzające się i rozmawiające ze sobą przez jakie pół godziny, przed wejściem na cmentarz.

= Nieporządki na ulicach.

W sobotę, nocą, na ulicy Długiej, dorożka wpadła na wał kamieni, ułożony wpoprzek ulicy, na którym nie było żadnego ostrzegającego znaku.

Szczęściem, obeszło się bez wypadku.

W tej samej materji odbieramy dziś list od pana R. G. G., który jadąc wczoraj o godzinie wpół do dziesiątej wieczorem przez ulicę Pawią, dorożką nr 1, wywrócił przed domem Nr 2A.

Dorożka przygniotła dorożkarza.

I tu przyczyną wypadku była niedbałość: na ulicy nagromadzono ziemi, piasku i kamieni, nie umieściwszy na nich światła.

Poszukiwania policji na razie okazały się daremnemi: pan G. nie mógł znaleźć ni stójkowego ani rewirowego...

Zwracamy na to uwagę kogo należy.

= Pułapka.

Dziś jakaś dama wpadła w otwarty ściek na trotuarze naprost Kopernika i zwichnęła nogę.

Silnie zbolałą odwieziono dorożką do domu.

= Pech!...

Zaonegdaj do lombardu przyszedł majster szewcki, niejaki Sz., z zegarkiem do zastawu wówczas, gdy w lombardzie między publicznością był pewien starozakonny H.

Ten z ciekawością sobie właściwą chodził po sali, oglądał fanty, oceniał, pytał i radził.

Gdy tak podróżuje po sali, raptownie staje nie wierząc sam sobie.

Przeciera oczy, nie! to złudzenie; majster szewcki trzyma w ręku zegarek, jego własny zegarek, który tydzień temu ukradziono mu wraz z innemi rzeczami.

— To mój zegarek!—woła—oddaj mój zegarek!...

H. się zmięszał i począł tłumaczyć, że zegarek kupił na Nowiniarskiej ulicy od nieznanego żyda, ale H. nie chciał wierzyć i z lombardu akcja przeniosła się do policji śledczej.

Tu H. udowodnil, że zegarek jest jego własnością.

Zarządzono natychmiastową rewizję w mieszkaniu H. na Wązkim Dunaju nr 3, i znaleziono sześć zegarków, z posiadania których pan szewc, nie-zegarmistrz wytłumaczyć się nie może.

= Ucieczka.

W tych dniach zniknął kasjer magistratu m. Piotrkowa, Walery Kownacki, a wraz z nim znaczna suma funduszów miejskich. K. przed niedawnym czasem odebrał z kasy gubernjalnej 14,000 rs. sum kwaterunkowych i te z sobą zabrał, prawdopodobnie wszakże deficyt jest znacznie większy.

Wyjazd K. nastąpił podobno jeszcze w środę, dopiero zaś w piątek 16 b. m. spostrzeżono brak pieniędzy. Przestępstwo musiało być wcześniej przygotowane, gdyż K., który pozostawił żonę i kilkoro dorosłych dzieci, zbył majątek jaki posiadał. Wypadek ten narobił wrzawy w mieście, zwłaszcza że K. uważany był za porządnego człowieka.

Niedługo jednak korzystał z zabranych pieniędzy, gdyż w kilka dni potem przytrzymanym został przez policję austrjacką w Krakowie w hotelu Polskim, gdzie zamieszkał pod nazwiskiem Walentego Kaczorowskiego, technika z Płocka.

Aresztowany przyznał się do spełnionego czynu, skutkiem czego odstawiono go do sądu karnego w Krakowie.

= Wczoraj, około godziny 11 wieczorem, spokojnych mieszkańcow ulicy Zgoda przebudził donośny krzyk, wzywający ratunku.

Jakaś żydówka w sędziwym wieku była sprawczynią hałasu tego, wzywając na pomoc umarłych i żywych.

Gromadka otoczyła krzyczącą, którą jakiś izraelita kijem okładał po plecach i głowie...

Stróż porządku publicznego usiłował rozdzielić napastnika od swej ofiary, lecz wybiegł z tłumu jakiś żydek i wstrzymując go od interwencji, zapewnił że to mąż wykonywa sprawiedliwość na żonie.

Sługa porządku uznał te motywa i ustąpił, a okładanie kijem trwało dalej.

Pytanie zachodzi, czy tytuł małżonka daje prawo do administrowania chłosty publicznej, oraz co znaczy przepis kodeksu wzbraniający nieporządków ulicznych?

= Okropny wypadek.

Wieczorem dnia 14 go b. m., w bliskości stacji Sosnowice, drogi żelaznej warszawsko wiedeńskiej, skutkiem kilkodniowych deszczów, a tem samem podmycia się ziemi, zawaliła się część dużego baraku zbudowanego przez przedsiębiorcę robót ziemnych dla robotników, pracujących przy podwyższaniu plantu.

Katastrofa nastąpiła w chwili, kiedy kilkudziesięciu robotników, znajdowało się w baraku na spoczynku.

Z przywalonych dwóch pod ciężarem znalazło śmierć natychmiastową, kilku innych ciężko potłuczonych odwieziono do szpitala, gdzie jeszcze tejże nocy trzech z nich zmarło!

Wypadek ten przybrałby wiele większe rozmiary, na szczęście, tylko pewna część baraku razem z dachem runęła.

= Zbrodnia.

Na drodze od Przałowa do Szadku, w pow. łaskim, znaleziono dnia 13-go b. m. włościanina Wojciecha Marszałka, zaledwie okazującego znaki życia.

Marszałek w dwie godziny, nie dawszy żadnego wyjaśnienia, umarł.

Wiadomem jest tylko, że Marszałek wstępował do karczmy w Przałowie i pił tam wódkę ze znajomymi włościanami.

Śledztwo w toku.

= **Wypadki.**

* Dwóch malców, Mosiek P. i Kelman G., na Pokornej w domu nr 8, pobiło się.

Pierwszy silnie zranił drugiego kamieniem w głowę.

* Stróż domu nr 2 przy ulicy Prostej pobił handlarkę Małkę M., którą ranił silnie kluczem w głowę, a przybyłą na krzyk M. na pomoc Surę D. pobił, raniąc ją także pałką w głowę i kluczem w rękę.

* Na Danielewiczowskiej ulicy pod nr 5, robotnikowi Janowi J., lat 18 liczącemu, maszyna zgruchotała rękę.

* Z nowobudującego się domu przy ulicy Nowolipie nr. 25 spadła z wysokości 3-go piętra cegła i raniła w głowę przechodzącego Władysława B.

* Handlarz, przechodzący ulicą Zimną, potrącił idącą z dzieckiem kobietę.

Dziecko upadło i złamało rękę.

* Na Nowolipkach pod nr. 37 znaleziono zwłoki podrzuconego dziecka nowonarodzonego.

= Reklama.

Adelina Patti zamówiła u petersburskiego fotografa Bergamasco 10,000 sztuk swojej fotografji.

Fotografje te mają być wysłane do Ameryki dla licznych wielbicieli divy!

= Kwestja.

W pewnem towarzystwie powstała dyskusja, czy pierwszeństwo oddać należy kobiecie czy mężczyźnie.

X. oświadczył się stronnikiem kobiety i uznał ją za koronę stworzenia.

— Dlaczego Pan Bóg stworzył naprzód mężczyznę? — zrobił ktoś zarzut.

— Ponieważ pierwsza próba zazwyczaj się nie udaje...

= Ze świata dziecięcego.

— Mój Jasiu, w przeszłym miesiącu ucieszyłeś mnie zostawszy pierwszym uczniem w klasie, a teraz powiedział mi nauczyciel żeś ledwie ósmym.

— Tak, moja mamo, ale przecie i inne mamy także chciałyby się cieszyć.

= *Litera... nocet.*

Ktoś napisał wiersz zaczynający się od słów „Jestem orłem i t. d.“

Zecer przez pomyłkę złożył *osłem.*

Zrozpaczony autor przybiegł z wymówkami i pocieszono go uwagą:

Wszak to mały błąd... jedna tylko litera.

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego*:

— Rezultat gry preferansowej w domu panów S. i K. na Dobrej rs. 5 na kasę pożyczkową.

— Pan S. K. złożył za pośrednictwem czytelni J. Jeleńskiego: na pomnik Mickiewicza rs. 1, na pomnik Kondratowicza rs. 1, na kasę dla rzemieślników rs. 1, na teatr czeski w Pradze rs. 1, na kościół w Kursku rs. 1, na kościół w Irkucku rs. 1 i na kościół we Władykaukazie rs. 1, razem rs. 7.

— Jako w trzecią rocznicę śmierci ś. p. Marji z Szołajskich Sosnkowskiej, składają rodzice rs. 3 dla najbiedniejszych.

— Zbyt wspaniałomyślnie nie przyjęte, chociaż pierwej wymagane przez P. W. pieniądze w ilości trzydziestu rubli składam w redakcji *Kurjera Warszawskiego* na kasę dla rzemieślników. Przytem dołączam 20 rubli, z których połowę na pomnik Mickiewicza, połowę na instytucję moralnie zaniedbanych dzieci przeznaczam. *W. L.*

— Z powodu sprzeczki, zaszłej między właścicielem kawiarni w okolicy komory celnej a gościem, składam kop. 50 na kasę pożyczkową dla rzemieślników.—*M. Finkelstein.*

— *Sprostowanie.* W nr 203 *Kurjera Warszawskiego* w dziale ofiar mylnie wydrukowano Mewenholtz, winno być: *Merenholtz.*

— *Panu A. K. z Lublina.* Ofiara pańska nie mogła być ogłoszoną z powodu napisania nieczytelnie nazwiska. Jutro znajdzie ją pan w dziale właściwym.

Nekrologja.

† We wtorek, dnia 20-go września, za spokój duszy ś. p. Adeli z Kaczorowskich **Lubenau,** zmarłej w dniu 20-tym marca r. b. w mieście Usmaniu, w gubernji tambowskiej, odprawione zostanie w kościele św. Jacka, przy ulicy Freta, o godzinie **10-tej** zrana, żałobne nabożeństwo, na które w głębokim smutku pogrążony mąż zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. 2—23276—

† We wtorek, dnia 20 września, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Franciszki z Ciechomskich **Wężyk Rudzkiej,** odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele świętego Krzyża, o godzinie **10 i pół** zrana, na które zaprasza się familję, przyjaciół i znajomych. —23419—

† We wtorek, dnia 20 września, jako w rocznicę śmierci ś. p. Emilji ze Stryjeńskich **Michnikowskiej,** odprawi się nabożeństwo żałobne w kościele na Powązkach, o godzinie **10-tej** zrana, na które zaprasza się familję, przyjaciół i znajomych. —23487—

† Dnia 21 b. m., we środę, jako w dzień imienin ś. p. Mateusza **Sikorskiego,** odprawioną zostanie wotywa w kościele św. Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, o godzinie **10-tej** zrana, na którą pozostała żona zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —23503—

† We wsi Lemieszówce, w powiecie winnickim, zmarła w 79 roku życia, matka znanego publicysty i literata, wydawcy *Ateneum*, Włodzimierza Spasowicza, Teofila z Krekowskich **Spasowicza.**

† Ciężko strapieni rodzice wraz z całem rodzeństwem po skonie nieodżałowanej córki ś. p. Józefy, wszystkim znajomym, przyjaciołom, krewnym, a także i szanownemu duchowieństwu, a w szczególności wielce zacnemu Jks. kanonikowi Batkowskiemu, który na wieść o jej śmierci, pomimo obowiązków swej parafji, jako prawdziwy przyjaciel, natychmiast przybył dla oddania ostatniej posługi, składamy z głębi serca najszczersze podziękowania za liczne zebranie się pomimo wielkiej niepogody i odprowadzenie zwłok na miejsce wiecznego spoczynku. *J. M. Sieklucccy.*

† Rodzice ś. p. Jana **Rojewskiego** składają niniejszem najserdeczniejsze podziękowanie kolegom i znajomym ich syna, którzy licznem zebraniem się w dniu 14 b. m. dla oddania ostatniej posługi zmarłemu, raczyli stwierdzić uczucia sympatji, jaką żywili dla zgasłego w kwiecie wieku młodzieńca i ciało jego na własnych barkach ponieśli z kościoła św. Krzyża aż na miejsce wiecznego spoczynku, na cmentarz powązkowski. —23525—

† Niniejszem składam najserdeczniejsze podziękowanie wszystkim znajomym i przyjaciołom za oddanie ostatniej przysługi nieboszczce żonie mojej Marji z Rybickich **Demianowicz** za odprowadzenie zwłok jej w dniu 18 września r. b., na cmentarz powązkowski. Wdzięczny mąż, porucznik *Demianowicz.* —23515—

† Szanownym pp. kolegom i znajomym, którzy nie odmówili swych trudów w niesieniu ostatniej przysługi memu mężowi ś. p. Rainhardowi **Riese,** oraz ks. Otto za wygłoszone słowa pociechy przy zwłokach zmarłego składam moje najserdeczniejsze podziękowanie. *Agnieszka Riese.* —2355[illegible]—

Telegramy własne
Kurjera Warszawskiego

Lwów 19 go września.

Wczoraj o godzinie 4-ej po południu nastąpiło otwarcie wystawy bydła na Rurach.

Na wystawie znajdują się także próby chmielu, który Galicja zaczyna produkować w znacznych ilościach.

Okazy nie są liczne, ale odznaczają się urodą.

Wieczorem było zebranie w sali kasyna.

Dziś o 10-ej otwarcie targu zbożowego w sali ratuszowej.

Zjazd bardzo liczny, hotele przepełnione.

Wystawa trwać będzie do środy.

Petersburg 19-go września.

Moskiewskija wiedomosti wyrażają zadowolenie z powodu, że w okólniku telegraficznym sekretarza stanu Gierse niema wzmianki o Austrji.

Z tej zasady wychodząc gazeta, poczytuje wiadomość o wznowieniu trójcesarskiego przymierza jako nieprawdziwą.

Petersburg 19-go września.

Moskiewskij telegraf nadaje wysokie znaczenie podróży Wielkiego Księcia Mikołaja Mikołajewicza, odbywanej dla odbycia przeglądu wojsk, zaprzecza jednak stanowczo temu, aby przeglądy miały cechę demonstracji zwróconej przeciw Austrji.

Petersburg 19-go września.

Porjadok zapewnia, że minister finansów bardzo przychylnie przyjął, przedstawiony przez komitet dla podniesienia przemysłu rosyjskiego, projekt utworzenia kas dla robotników, asekurowania od nieszczęśliwych wypadków i kasy emerytalnej dla nich.

Berlin 18-go września.

Poseł rosyjski Saburow wyjechał do Paryża.

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 17-go września. — W dniu 25-ym b. m. ukaże się tutaj nowy dziennik gambettystowski *La Révision*, republikański postępowy.

× **Paryż** 17-go września. — Rady gminne zwołane będą na dzień 27-my października, dla zamianowania delegowanych do wyborów senatorów, mających się odbywać w styczniu 1882 roku.

× **Paryż** 17-go września. — *Pensiero*, dziennik separatystyczny wychodzący w Nicei w języku włoskim, ogłosił depeszę z Albenga, według której karabinierzy włoscy w dniu 13 b. m. wpobliżu Pieve zaaresztować mieli oficerów francuskich, przebranych za włościan, i że przy nich znaleziono plany fortec granicznych. Wiadomość ta telegrafowana do Paryża uznaną została za nieprawdziwą. W ministerjum wojny nic o tem nie wiedzą.

× **Londyn** 17-go września.—W South-Kensington odby-

wać się będzie od 24-go października do 26-go listopada r. b. międzynarodowa wystawa aparatów niszczących dym, połączona z praktycznemi próbami.

× **Berlin** 17-go września.—Wczoraj zmarł tu poseł belgijski v. Nothomb.

× **Berlin** 17-go września.—W piątek nastąpiło otwarcie nowego olbrzymiego gmachu sądowego na Alt-Moabit. Licznie przybyłym przedstawicielom prasy dyrektor kancelarji oświadczył, iż według instrukcji zabroniono im wstępu na uroczystość. Wyjątek zrobiono tylko dla *Reichsanzeigera*.

× **Dortmund** 17-go września.— Na tutejszem podwórzu więziennem kat Krauts ściął 22-letniego mordercę, czeladnika szewckiego, Potthoffa.

× **Dortmund** 17-go września.—W szybie „Zollern" nastąpił onegdaj w południe wybuch. Czterech robotników zostało zabitych, a dziewiętnastu ranionych. Z liczby rannych umarło nazajutrz jeszcze trzech. Za powód eksplozji poddają niedbałość górnika.

× **Katowice** 17-go września.— Przedstawiciele szląskich walcowni żelaznych postanowili powtórne podwyższenie cen żelaza.

× **Strasburg** 17 go września.—Z polecenia namiestnika zakazane zostało wydawnictwo gazety *Presse von Elsass-Lothringen*, jako partji protestującej.

× **Karlsruhe** 17-go września. — Szwedzka rodzina królewska przybędzie tutaj w poniedziałek w południe; na dworcu kolejowym będzie uroczyste przyjęcie.

× **Wieden** 17-go wrzesnia.— W roku przyszłym w rozprzestrzenionym „Künstlerhauzie" odbędzie się wystawa sztuk pięknych; na wniosek ministra oświaty cesarz zezwolił, aby przeznaczono 30,000 guldenów na nagrody i zakupy państwowe.

× **Peszt** 17-go września. — Wczoraj ukończyły się pod Megyaszo wielkie manewra węgierskie. Cesarz Franciszek-Józef wystosował pismo odręczne do arcyksięcia Albrechta, dziękując mu za wyborne prowadzenie manewrów. Również i reszcie dowodzących cesarz wyraża swoje uznanie. Drugie pismo odręczne dziękczynne cesarz przesłał arcyksięciu Józefowi. Kilku oficerów cudzoziemskich otrzymało ordery.

× **Petersburg** 17-go września.— Chodzą tu pogłoski, iż z przyszłym rokiem opera włoska, teatry francuski i niemiecki przestaną nosić tytuł Cesarskich. Opera rosyjska zajmie teatr wielki. Środki jej w Petersburgu i Moskwie zostaną o wiele powiększone.

× **Kraków** 17-go września. — Według *Czasu*, w Galicji na 5933 naczelników gminnych znajduje się 4743 nieumiejących czytać ani pisać. Tylko w 3368 gminach obok naczelników gminnych są pisarze gminni, z których 1203 uznano za zupełnie niezdolnych do tego urzędu. Koszta utrzymania zarządów gminnych wynoszą około pół miljona rocznie. Cyfry te dowodzą wymownie konieczności reformy administracji w Galicji.

× **Chrystjanja** 17-go września.—W tych dniach spaliła się wielka fabryka papieru i masy drzewnej „Union" w Skien, oraz kilka sąsiednich budynków i urządzeń należących do publicznej kanalizacji.

× **Nowy Jork** 16-go września. — Zebranie kalifornijskich producentów pszenicy w San Francisco uwiadomiło wydział statystyczny, iż obecnie w Kalifornji zgromadzono około 950,000 tonn pszenicy dla wywozu.

Przegląd polityczny.

Z Rzymu donoszą, iż p. Schlötzer, pełnomocnik księcia Bismarcka, wysłany do wiecznego miasta celem ostatecznego przyprowadzenia do skutku umowy pokojowej z kurją rzymską, miał całogodzinną audjencję u papieża Leona XIII-go. Rezultat tej rozmowy, poprzedzony rokowaniami z msgr. Jacobinim, wypaść miał tak pomyślnie, iż obecnie uważać należy ugodę za fakt spełniony. Jednozgodnie donoszą, iż rząd niemiecki okazał się w całym toku rokowań niezmiernie uprzedzającym tak, że gdyby w chwili tak ważnej i pomyślnej dla sprawy katolickiej ironja była na miejscu, możnaby istotnie powiedzieć tu coś o Canossie, wedle utartego porównania księcia Bismarcka, które skierowało dziś swój pocisk szyderczy przeciw niemu samemu. Pierwszym wynikiem umowy ma być tak pożądane oddawna przez kurję rzymską zamianowanie posła niemieckiego przy Watykanie. Również ułożoną ma być już lista biskupów, mających objąć osierocone katedry niemieckie. Jako ustępstwo dla ks. Bismarcka uważać należy zamiar zatrzymania nadal w Rzymie arcybiskupa kolońskiego Melchersa, który w nagrodę za utraconą bezpowrotnie djecezję otrzymałby kapelusz kardynalski. Wszystkie punkta umowy papież Leon XIII-ty przedłożyć ma konsystorzowi, który zbierze się w listopadzie celem zastanowienia się nad jej warunkami. Konsystorzowi przedłożoną zostanie również lista przyszłych biskupów niemieckich. W tymże mniej więcej czasie zwołanym będzie sejm pruski celem uchwalenia zmian w majowem ustawodawstwie w duchu zasad, ułożonych w Rzymie przez mosgr. Jacobiniego i p. Schlötzera.

Diritto zapowiada, iż w końcu bieżącego miesiąca powołanymi zostaną przez włoskiego ministra spraw zewnętrznych ambasadorowie włoscy przy dworach berlińskim, wiedeńskim, petersburskim, londyńskim i paryskim, celem złożenia raportów o sytuacji politycznej, wytworzonej przez zjazd gdański. Nie ulega wątpliwości, iż zjazd ten pokrzyżował dotkliwie plany Włoch przystąpienia do potężnego przymierza austrjacko-niemieckiego. Gdyby nawet w Gdańsku nie przyszło, jak zapewniają dobrze poinformowane pisma, do wznowienia przymierza trójcesarskiego, które z wielu względów okazało się już w obecnych stosunkach anachronizmem, to w każdym razie ponowne zbliżenie się Niemiec do Rosji przerzuci punkt ciężkości politycznego położenia na teren stosunków pomiędzy mocarstwami północnemi, tak, iż Włochy wychodzą znów z kombinacji, co ze względu na stopniowe wypieranie ich z wybrzeży północno-afrykańskich przez Francję, uważać muszą za wyrok losu, osamotniający i ubezwładniający je na długie czasy.

Groźne położenie w Afryce skłoniło prezydenta Grévy'ego do wcześniejszego opuszczenia wilegiatury w Mont-sous-Vaudrey i powrotu do Paryża już w piątek ubiegły. Zaraz też w sobotę o godzinie 9-tej zrana odbyła się w pałacu elizejskim rada ministrów pod przewodnictwem prezydenta rzeczypospolitej, na której to radzie przybyły z Tunisu Roustan zdawał sprawę ze stanu rzeczy w Afryce. Nie mamy dotąd wiadomości, w jakich kolorach ten stan rzeczy odmalował francuski rezydent Tunisu, wszakże nie ulega wątpliwości, iż powinien był dobrać najczarniejszych barw, jeżeli nie chciał pogardzić prawdą. Położenie bowiem istotnie jest rozpaczliwem; arabowie popsuli w całym Tunisie zbiorniki wody, tak, iż formalnie jej w kraju zabrakło. Braku tego nie mogą znieść żołnierze i koloniści europejscy; to też wojsko wymiera setkami, a osadnicy powracają pośpiesznie do Europy. Kolumna jenerała Sabatier w Zaghuanie osaczoną została przez powstańców i jeżeli kolumna jen. Correard, złożona z 1400 ludzi, nie zdąży utorować sobie drogi do Sabatiera, celem wzmocnienia go, orężowi francuskiemu zagraża katastrofa, podobna do rzezi w Saidzie. Rząd wysyła ustawicznie przez Marsylję i Tulon wojska do Afryki, ale wszystko to nie wystarcza wobec rozmiarów powstania. Tunis stał się Molochem dla armji francuskiej. Tymczasem w kraju szerzy się niezadowolenie, iż jen. Farre, zmuszony groźną sytuacją w Afryce, postanowił nie rozpuszczać do domów żołnierzy należących do zaciągu z r. 1876, którym się służba obecnie kończy. Dla ludności wiejskiej jestto cios bolesny, a i dla budżetu. Pozostawienie bowiem w szeregach klasy poborowej z r. 1876 kosztować będzie 30 miljonów franków, o których izba deputowanych nic nie postanowiła.

Drugim punktem zebrań sobotnich francuskiej rady ministrów były zapewne dalsze losy gabinetu Ferry'ego. Coraz namiętniejsze rozumowania *République française* dowodzą, jak kategorycznie Gambetta pragnie objąć ster rządów; tymczasem ostatnia mowa Ferry'ego w Saint Dié pozwalałaby przypuszczać, iż dzisiejszy prezes gabinetu pomimo przywdziania „porucznikowskich epoletów" w Epinal i Nancy, dzisiaj widząc, że lewica umiarkowana nie została w ostatnich wyborach startą na miazgę przez „unję republikańską", napowrót obudził w sobie równie gorącą żądzę pozostania przy władzy, i nie myśli schodzić do roli „adjutanta" Gambetty, mogąc dzierżyć komendę.

Bunt wojskowy w Kairze doprowadził do poważnych rezultatów. Szeryf basza po kilkudniowem wahaniu się przyjął tekę prezesa ministrów i złożył gabinet, w którym zasiadł także Mustafa Barudi basza, jako minister wojny. Powstańcy mianowanie jego położyli za warunek poddania się khedywowi. Pośredniczącą rolę odegrali w tym militarnym wybuchu notable, przybyli w liczbie 150 z całego Egiptu. Szeryf basza przedstawił Khedywowi swój program oparty na zasadach uznania kontroli europejskiej nad administracją finansów, reformy sądownictwa krajowego z pozostawieniem przywilejów juryzdykcji konsularnej, utworzenia rady stanu itp. Khedyw przyjął i zatwierdził program Szeryfa, uznany też przez Francję i Anglję. W programie Szeryfa nie znaleźliśmy wszakże zadośćuczynienia żądaniu zbuntowanych komendantów, ażeby siła armji wzmocnioną została przez powiększenie jej o 8000 ludzi. Państwa europejskie nie zgodziłyby się na ten warunek z pewnością; zapewne wytłumaczono też to sprawcom rewolucji. Z Paryża podniesiono myśl utworzenia komisji europejskiej celem kontrolowania całej administracji egipskiej, podobnie jak zaprowadzono już dawniej kontrolę nad skarbem khedywa.

D. 14 b. m. ukończono dzieło oddania terytorjum tessalskiego Grecji, poczem niezwłocznie rozwiązała się komisja europejska, nadzorująca akt oddania rzeczonego terytorjum w ręce władz greckich.

Telegramy.

(Ajencji telegraficznej Rudolfa Okręta.)

Rzym 18-go. — Projekt francuski wysłania do Egiptu komisji anglo-francuskiej napotyka tu wielki opór. Rząd zamierza jakimbądź sposobem sparaliżować akcję francuską w tym kierunku.

Paryż 18-go. — Na wczorajszej radzie ministerjalnej obecnym był francuski minister-rezydent w Tunisie Roustan. Przedstawił on obszerne sprawozdanie o tamecznem położeniu rzeczy. Aby beya z powodu powstania krumirów zmusić do przyjęcia protektoratu francuskiego, należało działać energicznie i szybko. Na nieszczęście główny plan zmieniano zbyt często i działano, tak jak gdyby nie chciano wprost dążyć do celu. Roustan nalegał na to trzykrotnie, aby wojska zjawiły się w Tunisie, ale tylko na kilka godzin. Chciał także od razu usunąć Mustafę—lecz inne rady przemogły. Również finansowe reformy nie mogły być przedsięwzięte, albowiem minister spraw wewnętrznych różnił się w poglądzie na te sprawy od komisji europejskiej i nie chciał żądać od izby kredytu w tym celu. Wszystkie te błędy wyrodziły w arabach mniemanie, że francuzi są za słabi by nimi zawładnąć. Teraz powstanie jest ogólne. Reorganizacja przeto wewnętrzna musi być odłożona aż do czasu zupełnej pacyfikacji kraju. Muszą być bez zwłoki wysłane do Tunisu dostateczne siły wojenne w ilości około 25,000 ludzi posiłków, które mogą w ciągu najwyżej pięciu tygodni powstanie uspokoić. Rada wzięła również pod uwagę dymisję beya. Obecnie świeżo wysłanych będzie 71 bataljonów do Tunisu i 30 do Algeru, licząc w to kawalerję, inżenierję i pociągi.

Pogłoski o ustąpieniu niektórych ministrów i przyśpieszonem zwołaniu izby są przedwczesne.

Paryż 18-go. — Według *Agence Havas*, pogłoska o projekcie wysłania do Egiptu komisji anglo-francuskiej jest niedokładna. Również nieuzasadnioną jest pogłoska, jakoby Francja zgodziła się na osobne traktowanie sprawy wynagrodzenia hiszpańskich ofiar rozruchów w Saidzie.

Berlin 18-go. — Dzienniki urzędowe zaprzeczają pogłosce, jakoby przygotowywaną była zmiana prawa prasowego.

Wiedeń 18-go. — Według depeszy z Rzymu do *Prov. Corresp.* wiadomość, jakoby ostatnia rada ministerjalna włoska zajmować się miała projektem podróży króla Humberta do Wiednia lub Berlina, jest nieuzasadniona. Dotychczas nie uczyniono nic realnego w tej kwestji.

Praga czeska 18-go. — Ministerstwo oświaty poczyniło wszelkie przygotowania, aby zaraz po zatwierdzeniu odnośnego prawa w izbie panów otworzyć uroczyście czeski uniwersytet w Pradze. Przyjęcie prawa o uniwersytecie czeskim w izbie panów zostało przeciwko wszelkim ewentualnościom zabezpieczone.

S Z A R A D A.

Pierwsze litera, *drugie trzecie* z drzewa bywają,
Wszystkie nakrywają.

(Znaczenie zeszłej szarady: *Okucie*).

— Na posiedzeniu komitetu Towarzystwa zachęty sztuk pięknych odbytem dnia 29-go sierpnia (10-ego września) r. b. przyjęci zostali na członków rzeczywistych Towarzystwa pp. Baudouin de Courtenay Jan, profesor zwyczajny uniwersytetu kazańskiego; Zbyszewski Ksawery i Jasieński Stanisław, obywatele ziemscy; Zawadzki Mikołaj, asesor farmacji, właściciel apteki; Pżerski Jan, nauczyciel gimnazjum; Kurcjusz Walery, radca prawny przy rządzie gubernjalnym; Guziewicz Wiktor, sekretarz sądu okręgowego i Chludziński Władysław, pomocnik sekretarza sądu okręgowego w Suwałkach; Uściński Edward, lekarz przy gimnazjum; Kryszko Ludwik, referent kancelarji lejb-ułańskiego kurlandzkiego Jego Cesarskiej Mości pułku i ks. Milewski Józef z zakonu oo. Marjanów w Marjampolu; Handelsman J., lekarz w Kutnie; Bardzki Stanisław i Piaszczyński Henryk, obywatele. — Vice prezes Towarzystwa *Przezdziecki Konstanty* — p. o. sekretarza komitetu *Sadowski Aleksander*.

Zarząd drogi żelaznej —23448—
warszawsko - terespolskiej
zawiadamia, w dalszym ciągu ogłoszenia o zniesieniu dawnych, a wprowadzeniu nowych taryf dla związku moskiewsko-warszawskiego, że z dniem 1 (13) października r. b. wprowadzone zostają nowe taryfy dla transportów wysyłanych ze stacyj drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej do stacyj drogi żelaznej moskiewsko-brzeskiej, drogi żelazzej riażsko-wiaziemskiej, i w kierunku odwrotnym, oraz, że jednocześnie taryfy dawniejsze, obowiązujące w tej komunikacji, jak również taryfa specjalna dla przewozu towarów pochodzenia zagranicznego, wysyłanych z Warszawy do Brześcia, zniesione zostają.

Zarząd drogi żelaznej
warszawsko - terespolskiej.

Stosownie do zawiadomienia, otrzymanego od zarządu drogi żelaznej moskiewsko-brzeskiej, pasażerowie, jadący za biletami 3 klasy tak w komunikacjach bezpośrednich, na pociągi pośpieszne wymienionej drogi nr 1 i 2, przyjmowani nie będą. Z tego więc powodu sprzedaż biletów klasy 3 w komunikacji bezpośredniej z drogą żelazną moskiewsko-brzeską na pociąg kurjerski nr 1, wychodzący z Pragi do Brześcia, wstrzymaną została. —23447—

— ***Komitet muzeum przemysłu i rolnictwa*** podaje do wiadomości publicznej, iż w przyszłą środę, to jest 21-go września r. b., o godzinie 1-ej z południa, nastąpi otwarcie wystawy ogrodniczej, urządzonej staraniem muzeum w salach i ogrodzie Doliny szwajcarskiej. O godzinie 3-ej tego dnia będzie otwartym wstęp za biletami po kop. 50, w następnych zaś dniach cena biletu wejścia będzie 30 kop. —23503—

— ***Bernard Lauterbach.*** ulica Dzielna nr 10, sprzedaje węgle kamienne, koks i cement w najlepszych gatunkach po cenach umiarkowanych. —23512—

— ***Dr ZAWISZA*** powrócił do Warszawy. —23466—

— ***Jan Skurzyński, adwokat przysięgły,*** powrócił do Warszawy; przeniósł kancelarję na ulicę Przejazd nr 2. —23481—

Maksymiljan Glücksberg, adwokat przysięgły, powrócił do Warszawy ***(Długa nr 9).*** —23452—

Dentysta
IGNACY OPPENHEIM (syn),
były asystent dra Geo de Marini, dentysty Jego Cesarsko-Królewskiej Mości, oraz dra H. James Millera w St.-Petersburgu. ***Miodowa nr 3***, dom p. Grabowskiego. Przyjmuje od godziny 10-tej rano do 8-ej wieczorem. —23461—

23464 **Lekcje angielskiego języka**
i konwersacji udziela u siebie i na mieście
H. C. BERGER, nauczyciel,
ulica Solna nr 4, I-sze piętro.

— ***Karolina Piwowońska***, właścicielka magazynu sukien i okryć damskich, wyjechała ***za granicę po nowości.*** —23541—

OD LECZNICY I-ej (Niecała nr 7).
Dr Belke Teofil rozpoczął przyjęcie w lecznicy. —23195—

Zakład Rękodzielniczy —22593—
DLA KOBIET,
10. Plac Zielony 10.
Na kursa codziennie zapisywać się można.

— Dentysta ***Daniel Frenkel***, Długa nr 21, Warszawa. Leczy specjalnie choroby dziąseł i zębów; plombuje takowe, po ścisłem zbadaniu cierpiącego zęba i odpowiedniem następnie zastosowaniu plomby. Wykonywa w swej pracowni z całą dokładnością i sumiennością sztuczne zęby po cenach przystępnych. Przyjmuje od godz. 8 do 1 i od 3 do 7 po południu. —21370—

— ***Dr S. Goldflam*** powrócił z zagranicy. Przyjmuje od godziny 4-tej do 6-tej z chorobami wewnętrznemi i nerwowemi.
Graniczna nr 10. —23262—

— ***Doktor Nencki*** powrócił z zagranicy. Zielna nr 7B. —23211—

— ***Józef Finkelstein, dentysta amerykański***, powrócił z zagranicy i przyjmuje cierpiących w gabinecie swoim, przy ulicy Świętokrzyskiej nr 19, od godziny 10-tej zrana do 6-tej po południu. —22690—

— Dr J. ***Piaszczyński*** leczy choroby oczów. Od 8—10 i 4—6. Krucza nr 13b. —23163—

— **Choroby sekretne** leczy lekarz od 30 lat praktykujący, Chmielna nr 18.—*J. Bagieński.* —22784—

DENTYSTA FRANCUSKI H. MARTIN,
a zarazem nowy specjalista zębów sztucznych—przy ulicy Mazowieckiej nr 6 — zawiadamia, że przyjmuje chorych od 9-tej rano do 6-tej w wieczór, systemem zupełnie nowym, bez żadnych haków i sprężyn, jak np. sprostowanie zębów odbywa się bez bólu, jak również i choroby ustne — a to po cenach umiarkowanych. —23277—

Dentysta francuz A. Mercère,
ulica Włodzimierska nr 11, przyjmuje chorych od godz. 10 rano do 5 po południu. —22279—

— ***Anna Dulębianka, fortepianistka,*** powróciła do Warszawy i przyjmuje, jak dawniej, lekcje muzyki. Mokotowska nr 18. —22735—

— ***Wszystkie damy*** dbałe o swoją piękność używają dziś ***„Crème Simon“*** — jedyny Gold-Creame prawdziwie skuteczny dla pielęgnowania skóry. Główna sprzedaż u ***Aleksandra Kocha,*** 53 Krakowskie-Przedmieście. —20591—

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— *Panu A. B. w Częstochowie.* — Chciałbym abyś był zupełnie zaspokojonym. Jeżeli tylko z twej strony zmiany nie będzie, to możesz być pewnym, że ja zawsze tym samym pozostaję. Będę się starał doprowadzić do celu. Cierpliwość twoja będzie ci wynagrodzoną, o czem nie wątpisz. Bądź tylko bardzo dyskretnym. — *Twój.* —23409—

ODPOWIEDZI ADMINISTRACJI.

— *Panu J. W. G.* — Ogłoszenie o pralni amerykańskiej było już 2 razy, mianowicie w nr 201 i 202.

Cena okowity z dnia 19 września.
Hurt. sklad. wiadro rs. 8.00, garniec rs. 2.60.

— Wysokość wody na rz. Wiśle stóp 4 cali 0.

Teatr Wielki.
Jutro: „Hugonoci“.

Teatr Letni.
Dziś: „Król Lear“.
Jutro: „Nad ranem“ i „Pieszczoszek“.

Nowy Teatr.
Dziś: „Córka Regimentu“ i „Płaczka i śmieszek“.
Jutro: „Kula u nogi“, „Rajskie jabłuszko“ i „Kubuś i Piotrusia“.

Przez Rząd zatwierdzony i kaucjonowany
DOM KOMISSOWY
pod firmą
SALA LICYTACYJNA PRYWATNA
MIODOWA Nr 11.

1) Przyjmuje na sprzedaż z wolnej ręki lub przez licytację wszelkie ruchomości: meble, dywany, futra, ubrania, lustra, biżuterję, rzeczy sztuki, ekwipaże, instrumenta muzyczne i t. p.

2) Na zlecenie kupuje i sprzedaje wyż wymienione przedmioty, jakoteż wyroby i towary od fabrykantów i kupców.

3) Wymienia meble. Zapas nowych i używanych wielki na składzie.

Otwarta codzień od godziny 9-tej do 7-mej wieczorem. W święta od 12—3. к5216

Modele z Paryża
ubrań damskich i dziecinnych, nadeszły świeżo na sezon jesienny, sprzedają się w zakładzie form bibułkowych, Niecała 8, przy Redakcji Nowych Mód Paryzkich.—Tamże istniejąca pracownia sukien wykonywa wszelkie roboty w zakres krawieczyzny wchodzące, podług najświeższych żurnali i modeli paryzkich. к23480
Niecała 8. Marja Ratyńska.

Potrzebną jest
Niemka rodowita
posiadająca dobrze krój i szycie na maszynie, mogąca być przytem pomocą w gospodarstwie domowem. — **Krakowskie-Przedmieście Nr 3,** na dole od frontu. 22779—к

ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY
W. KRAJEWSKIEGO,
Krakowskie-Przedmieście Nr 7.
Uzyskawszy wyłącznie prawo fotografowania okazów znajdujących się na **Pierwszej Wystawie Ogrodniczej w Dolinie Szwajcarskiej,** ma honor zawiadomić Sz. PP. Wystawców, że zamówienia na zdjęcia fotograficzne przyjmuje Kantor Zakładu, Krak.-Przedmieście Nr 7 lub na placu Wystawy kierujący robotami fotograficznemi. к23513

Zawiadamiam, że
Kantor Loterji
z pod Nr 47, przy ulicy Marszałkowskiej, przeniesiony został pod Nr 30, przy tejże ulicy.
23497к **Ch. Gelbblum.**

ZĘBY po Rs. 2,
najlepszym systemem Amerykańskim wprawia 22547к
M. H. Neumark,
D E N T Y S T A,
dawniej w domu Keeslera, obecnie
Nowy - Świat Nr 2.

Pierwszy transport
Ostryg Holsztyńskich 23494к
otrzyma jutro Handel Antoniego Stępkowskiego, które codziennie świeże nadchodzić będą.

Do wynajęcia **od św. Michała**
Sklep z dwiema wystawami
z dwoma dużemi pokojami, z alkową, przedpokojem kuchnią i antresolą dla służby, z wodociągiem i zlewem; piwnica i góra wspólna. Wiadomość **ul. Marszałkowska Nr 57,** u rządcy domu. 23381к

Potrzebną jest zaraz
na wyjazd do Rossji do Magazynu Ubiorów Damskich **OSOBA** dokładnie z krojem sukien i t. p. robotami obeznana, posiadająca przytem gust i zamiłowanie w swym zawodzie —Wiadomość w składzie Sukna J. Nowakowskiego, Nowo-Senatorska Nr 8 23467к

WAŻNE
dla pp. Doktorów i Felczerów.

Pracując przez lat kilkanaście w znanym zakładzie wyrobów chirurgicznych i ortopedycznych p. Kulińskiego, otworzyłem Zakład w którym wykonywać będę wszelkie **wyroby Chirurgiczne i Ortopedyczne NOGI SZTUCZNE i. t. p,** które z największą starannością wykonywać będę po możliwie nizkich cenach, oraz wszelkiego rodzaju wyroby stalowe, ostre, jako też przyjmuję do szlifowania Brzytwy, Scyzoryki i Nożyczki, z czem polecam się względom Szanownej Publiczności. 23157—к

Nowy-Świat Nr 68, dom p. Boye.
Marceli Filarowski.

Kurs giełdy warszawskiej.
dnia 19 września 1881 r.

	Z końcem giełdy żądano	płacono
Weksle.		
Berlin 100 m. z kr. term.	45.70	—.—
Londyn 1 f. st. „ „	9.24½	—.—
Paryż 100 fr. „ „	36 90	—.—
Wiedeń 100 gul. „ „	79 35	—.—
Papiery publiczne.		
4% L. zast. 3 okr. s. I i II	—.—	—.—
5% L. z. nowe z r. 1869 d.	98.25	98.—
„ „ „ „ m.	98 —	—.—
List. zast. m. Warsz. ser. I	94 —	—.—
„ „ „ „ II	91.—	—.—
„ „ „ „ III	91.70	—.—
List. z. m. Łodzi ser. I i II	—.—	—.—
4% Listy likwidacyjne d.	85.50	—.—
„ „ m.	85.40	—.—
Bil. Ban. Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Prem. z r. 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschod. rs. 100	91.50	—.—
II „ „ rs. 100	91.50	—.—
III „ „ rs. 100	91.50	—.—
Akcje i obligacje.		
Akc. dr. ż. W.-W. rs. 100	—.—	—.—
Akc. dr. ż. W.-W. rs. 100	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Warsz.-Teresp.	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Fabrycz.-Łódzk.	—.—	130.50
Akc. Banku Handl. w War.	300.	—.—
Akc. Banku Dysk. w War.	313.	—.—
Akc. Banku Handl. w Łodzi	—.—	158.50
Akc. Warsz. t. ub. od ognia	—.—	910.
Akc. Warsz. t. fabr. cukru	—.—	—.—
Akc. t. fabr. cukru Józefów	345.	—.—
Akc. Dobrzel. t. fabr. cukru	—.—	—.—
Akc. t. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akc. tow. fabryki machin	—.—	—.—
Akc. tow. Łazien. i Łaźni	—.—	—.—
Akc. tow. zakł. rzędz. Zaw.	—.—	—.—

Od Listów Zastawnych 4% k. —.
Od Listów Zastaw. nowych 5% k. 120⁴/₅
Od List. Zast. m. Warsz. ser. I i II k. 333⅓
Od Listów Zast. m. Łodzi k. 1[illegible] 7/10
Od Listów Likwidacyjnych k. 120

Koleje żelazne

	Odchod.		Przych.	
	godziny i minuty			
Warsz.-wiedeńska:				
Pospieszny 3 klasy........	6	— r.	9	50 w.
Osobowy 3 klasy........	11	10 r.	5	55 w.
Osobowy 3 klasy........	7	— w.	10	10 r.
Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką.				
Kurjerski 2 klasy........	9	40 w.	6	10 r.
Roboczy: poniedz. środ. piąt.	8	25 r.	8	10 w.
Warsz.-bydgoska:				
Osobowy 3 klasy........	7	— r.	10	35 w.
Kurjerski 2 klasy........	2	35 p.	2	45 p.
Osobowy 3 klasy........	4	45 w.	9	15 r.
Roboczy: poniedz. środ. piąt.	8	25 r.	8	10 w.
Warsz.-terespolska:				
Pocztowy 3 klasy........	11	20 r.	7	11 w
Kurjerski 2 klasy........	3	50 p.	1	37 p.
Osobowo-towarowy........	7	12 w.	7	34 r.
Warsz.-petersburska:				
Osobowy 2 klasy........	9	30 r.	7	33 w.
Osobowy 3 klasy........	6	43 w.	3	53 r.
Pocztowy 3 klasy........	11	20 w.	10	20 r.
Nadwiśl. do **Mławy:**				
Pasażerski........	10	— r.	8	24 w.
Pocztowy........	6	17 w.	10	31 r.
Nadwiśl. do **Kowla:**				
Pocztowy........	2	10 p.	2	37 p.
Pasażerski........	10	— w.	9	10 r.
Osobowo-miejscowy........	7	52 r.	10	27 w.
Obwodowa:				
Z dworca wiedeńskiego...	1	10 p.	11	26 r.

Statki parowe odchodzą:

Z Warszawy do **Płocka** o godz. 9 zrana codziennie (oprócz niedzieli).

Z **Płocka** do Warszawy o godz. 6 zrana codziennie (oprócz poniedziałku).

Z Nowo-Aleksandrji (**Puław**) do Sandomierza w poniedziałki, środy i piątki o godzinie 5 min. 30 zrana.

Z Sandomierza do Nowo-Aleksandrji (Puław) w niedziele, wtorki i czwartki o godzinie 6 zrana.

Niecała 12.

MAGAZYN BŁAWATNY
L. FALĘCKIEGO i SYNA

SPRZEDAJE TOWARY

po niżej oznaczonych cenach:

Płótna czysto lniane, łokieć od kop. 30 do kop. 50.
Płótna czysto lniane (Weba) łokieć od kop. 60 do rs. 1 kop. 20.
Płótna szare różnej szerokości, łokieć od kop. 14 do kop. 50.
Płótna kraj. bardzo ładne, szt. łok. 30½, po rs. 4 kop. 50 i po rs. 5.
Półpłótna (Creas) różnej szer. łok. po kop. 11, 12 i 13.
Kreton biały (zdrowia) 1½ łok. szer. na koszule, łok. po kop. 15.
Madepolam bardzo szeroki, łokieć po kop. 25, 30, 35 i 40.
Perkale białe różnej szerokości, łokieć od kop. 9 do kop. 15.
Perkale białe, bardzo cienkie, łokieć po kop. 25 i 35.
Brylantyna biała w różnych desen, na kaftaniki damsk. ł. po k. 15.
Brylantyna biała à jour w różnych deseniach bardzo ładna na kaftaniki damskie, łok. po kop. 30 i 40.
Satyna biała w paski, na kaftaniki damskie, łokieć po kop. 15,
Półbatysty (Victoria), różnej cienkości, łok. od kop. 20 do kop. 50.
Muszliny (Bengale) cienkie białe, różnej cienk. i szer. łok. od k. 25 do 75.

Zamówienia na prowincję załatwiane są z całą akuratnością i sumiennością.

Za dobroć towaru firma poręcza. к23523

Niecała 12.

Koronki ruskie

przysełane w kommis, nadchodzą w wielkich partjach co tydzień. Wielki wybór Chustek czarnych jedwabnych i créme, również takich Koronek, do użytków kościelnych, bardzo szerokie, oraz białe niciane do sukień, od najszerszych do najwęższych i w różnych kolorach. Tamże dostać można Nici do roboty Koronek i Herbaty firmy Szlakowa z Petersburga. — Biorącym większe partje odstępuje się znaczny rabat.— Ulica Mazowiecka Nr 3, drugie piętro od frontu. 15197к

Lekcje Tańców

udziela w domach prywatnych i u siebie, **Fr. Karpowicz,** tancerz Teatrów Warszawskich.—Ulica Królewska Nr 23, w korpusie na 2-em piętrze. Tamże potrzebny jest dobrze grający do tańca na fortepianie. 23349к

Przy ulicy Pięknej Nr 34, do wynajęcia każdego czasu

Pałacyk oddzielny

z ogródkiem kwiatowym, składający się z 9 pokoi, kuchni, piwnic, wygódki, komórek, urządzony z wszelkiemi wygodami za 1200 rs. rocznie. Może być dodana: stajnia, wozownia, krowiarnia na 2 krowy i pokój dla stangreta za rs. 300 rocznie.—Wiadomość u Zarządzającego tymże domem. 23310к

DOBRA ZIEMSKIE

23217к

12 wiorst od miasta Warszawy położone, mające rozległości przeszło 660 morgów n. p. m. z nowemi zabudowaniami, dobrem inwentarzem i kompletnem tegorocznem zbiorem są do wydzierżawienia lub sprzedania.—Wiadomość w Redakcji Kurjera Warszawskiego.

WSPÓLNIK

z kapitałem rs. 3,000 potrzebny jest do interesu rozwiniętego i rokującego świetne zyski, bez żadnego ryzyka.—Adresy składać w kiosku na Krakowskie - Przedmieściu, obok domu Roezlera, pod lit. F. J. 20. 23064к

!!! Płacę dobrze !!!

!!!Kupuję!!!

Drogie kamienie, Zegarki, Złota i Srebra, na stopienie i do użytku.

Henryk Juwiler

Ulica Nowy Świat Nr 59, mieszkania Nr 21. к20101

!!! Płacę dobrze !!!

Wielkie Zwycięztwo!!!

tak pod względem pieniężnym jak hygienicznym, odniósł

Kreton nad Płótnem

gdyż kosztuje o 75% taniej i co do dobroci w niczem płótnom nie ustępuje, słusznie więc został nazwany

ARCYDZIEŁEM

naszego przemysłu krajowego,

gdyż pod każdym względem na miano to zasługuje.

KRETON ten jest nieporównany na męzkie i damskie koszule, na powłoczki, prześcieradła pod kołdry i t. d., odznacza się śnieżną białością, giętkością i nadzwyczajną trwałością; najsławniejsi lekarze francuzcy i angielscy, zalecają go **jako środek hygieniczny na koszule,** gdyż zostawia ciało w stanie jednakowej ciepłoty i z tego powodu nigdy człowiek zaziębić się nie może. Znalazł ogromne powodzenie zagranicą i u nas z pewnością należne uznanie uzyska.

Łokieć tego rzadkiej dobroci **Kretonu,** sprzedaję dla dogodności Szan. Publiczności (1½ łok. szerok.), **po 15 kop.**

Nadmieniam, że na koszule męzkie wychodzi 4½ łokcia, na damskie zaś 4¾ łokcia.

Chętnie udzielam każdemu próbki bezpłatnie.

Sprzedaję także

SERWETY Himmalajskie, bardzo piękne, w prześlicznych dezseniach, z Indyjskich włókien, 3 łok. kwadr. mające, **stanowiące ozdobę salonu,** po cenie nie tylko u nas lecz nawet zagranicą niebywałej, po **rs. 4 kop. 50,**

w Składzie Towarów

róg Dzikiej i Nowolipek, dom Brauna N. 1, w bramie, pierwsze piętro. mieszkania N. 4. K—18891

Skład wód mineralnych naturalnych, przy Aptece pod firmą D. T. HEINRICH

istniejący, zaopatrzony został w wody **Vichy,** tegorocznego czerpania, ze źródeł: **Grande Grille, Hopital, Celeslins, Hautrives, Mesdames, Chomel.**

Woda **Vichy** używaną jest w cierpieniach organów trawienia, w chorobach wątroby, przy kamieniach żółciowych, w chorobach śledziony, w chorobie cukrowej, przy wydzielaniu piasku i białka, w cierpieniach pęcherza, w podagrze, reumatyzmie, oraz w cierpieniach nerwowych na podstawie artretycznej rozwijających się. к—10444

Jest do nabycia к22111

VILLA
na Rivierze

przy kolei żelaznej idącej do Spezii, 10 minut drogi od Genui. Pałac przed kilku laty zbudowany, odpowiada wszelkim wymaganiom życia tegoczesnego; opatrzony jest w piece i okna podwójne. Ogród, oranżerje, ananasarnie, cysterny, źródło dające 20.000 litrów wody dziennie; stajnie, wozownie, składy i t. d. Oprócz głównego jest jeszcze mniejszy „Palazino" o trzech mieszkaniach, z osobnym ogrodem.

Piękna ta rezydencja, zasłonięta od północy górami Apenińskiemi, wystawiona na nieustanne działanie słońca, wielce przydatna na zimowy sezon, odstępuje się **za połowę ceny kosztu,** wyłożonego na jej wybudowanie. — Bliższa wiadomość u Zbigniewa Woźnickiego, właściciela dóbr ziemskich; z którym porozumieć się można osobiście lub listownie: przez Płock w Woźnikach.

Willa „USTRONIE"

20778к

i dwa place w Puławach do sprzedania.—Wiadomość tamże u J. Albrychta w Bagateli.

OSOBA

niemka, sumienna, z dobrej familji, poszukuje miejsca na wieś do dzieci lub do pielęgnowania chorej damy lub mężczyzny. — Reflektanci raczą złożyć swoje adresy przy ulicy Złotej pod Nr 8, mieszkania Nr 1. 23222к

SKŁAD WYROBÓW TABACZNYCH
A. L'ESPERANCE,

egzystujący dotąd przy ulicy Senatorskiej, obecnie przeniesiony

na ulicę Rymarską Nr 8,

z filją w hotelu Angielskim, ulica Wierzbowa Nr 4,

poleca różne gatunki **Cygar** i **Papierosów**

Fabryki A. L'Esperance,

a mianowicie:

Tabahitos Cigarettes,	na rs. 2,	za 100	sztuk.
Tabahitos Papieros	„ 2	„	
Pietrowskie Papierosy	„ 1	„	
Uniwersyteckie	„ —	„	60 kop.
i Moskiewskie	„ —	„	60 kop.

oraz wyroby fabryki **Hellera, Toepfera, Bergowitza i Kirsztejna.**

к—19199

LEON HERTZ.

MAGAZYN FRANCUZKI

Najświeższe Modele Paryzkie

Obicia Papierowe

Rulon 14 łokci długości od 12½ kop.

к—23458

z fabryki Francuzkiej **„Victoria"** nowo-założonej w Tworkach pod Pruszkowem (D. Ż. W.-W.). zalecają się nadzwyczajną taniością, wykwintnym gustem deseni, doskonałością wykonania, dobrem gatunkiem papieru i **zupełnem usunięciem farb anilinowych,** które jakkolwiek świetne na pozór, przedstawiają tę ważną i kosztowną niedogodność, że rozkładają się prędko pod wpływem światła i wilgoci.—**Główny Skład do sprzedaży hurtowej i detalicznej w Magazynie Francuzkim przy ulicy Kr. Berga 16.**—Fabryka „Victoria" wykonywa wszelkie obstalunki w jaknajkrótszym terminie i po cenach najumiarkowańszych.

PRZY UL. KR. BERGA 16.

Fabryka Biszkoptów Angielskich
J. SZTENGEL,

Marszałkowska Nr 62, obok domu W-go Blocha,

poleca Szanownej Publiczności znane ze swej dobroci Biszkopty Angielskie i różnorodne ciasteczka drobne do herbaty i do wina, która zawsze w znacznym wyborze są przygotowane, jako też i Cukry desserowe.

Karmelki codzień świeże po kop. 40, oraz Torty i wszelkie Ciasta desserowe.

к—23137

OBWIESZCZENIE.

Komitet mający poruczone urządzenie w myśl uchwały XVI Rady Ogólnej c. k. galic. Towarzystwa gospodarskiego w Przemyślu w r. 1882 okręgowej Wystawy rolniczo-przemysłowej, oraz w skutek uchwały centralnego Komitetu tegoż Towarzystwa z dnia 10 Sierpnia b. r. równocześnie i krajowej Wystawy bydła rogatego, wyrobów przemysłu domowego i maszyn rolniczych, podaje do publicznej wiadomości, iż połączone te wystawy w Przemyślu dnia 31 Sierpnia 1882 r. otwarte, a dnia 10 Września t. r. zamknięte będą.

W myśl § 2 programu tej wystawy, mogą brać udział w krajowej wystawie maszyn wszelkiego rodzaju narzędzi gospodarskich, oraz przewozowych, producenci nietylko z całej austro-węgierskiej monarchji ale i z zagranicy.—Program wystawy przesyła komitet na żądanie franco.

Wszelkie korespondencje i przesyłki adresować należy: „do Komitetu Wystawy rolniczo-przemysłowej w Przemyślu, Galicja, Państwo Austrjackie."

Przemyśl dnia 15 Września 1881 r.

Z Komitetu wystawy rolniczo-przemysłowej: к23403

Sekretarz **Kazimierz Dworski.** — **KOMITET WYSTAWY** ROLNICZO-PRZEMYSŁOWEJ w PRZEMYŚLU 1882. — Prezes Stanisław Hr. **Stadnicki.**

Warszawskie Przedsiębierstwo Asfaltowe,

zaprowadziwszy **rozwózkę gorącej massy asfaltowej** po mieście, w umyślnie na ten cel zbudowanych wozach, **jest w możności dokonywać reperacje wszelkich pokładów asfaltowych, choćby najmniejszych wymiarów co do powierzchni**—poczynając **od kilku stóp kwadratowych.** к—18459

Kantor ulica Włodzimierska Nr 11a.

Przygotowanie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu.

23189к

4 W Składzie Perfum Zagranicznych 4

LEONA et Comp.,

Nowo-Senatorska. Nowo-Senatorska.

Woda pani S. A. Allen.

Najpewniejszy i jedyny środek do odrodzenia włosów i przywrócenia siwym pierwotnego koloru. Już po jednorazowem użyciu przekonać się można, że woda ta wzmacnia i pobudza porost włosów, nadaje im miękkość, połysk i gładkość, oczyszcza skórę i wstrzymuje wypadanie; nie jest żadną farbą, lecz naturalnym roślinnym środkiem do odrodzenia włosów.

Cena flakonu Rs. 3 kop. 75, z przesyłką Rs. 4 kop. 15.

Tylko flakony opakowane w różowy papier ze stosownemi objaśnieniami, są oryginalne.

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5).
Дозволено Цензурою Варшава 7 (19) Сентября 1881 года.
Redaktor Wacław Szymanowski. — Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz dalszy ciąg Kurjera

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy ciąg N-ru 209. Poniedziałek. Dnia 7 (19) września 1881 roku.

Mody jesienne.

Tegoroczna jesienna moda dla osób pragnących się do niej zastosować wymaga nowych zupełnie sprawunków. Modne są inne wełniane materjały, inne fasony sukien, inne oszycia... Moda dawniejszych sezonów odznaczała się przynajmniej niekiedy przymiotem praktyczności, do przeszłorocznych bowiem sukien pozwalała dobierać nowe modne materjały i tym sposobem częstokroć stworzyć można było dobrą całość bez wielkiego kosztu; teraźniejsza jesienna moda natomiast sili się widocznie na nowość i oryginalność. Podaje nam jakieś osobliwe błyszczące wełniane materjały, ciężkie francuskie wytłaczane aksamity, cieniowane „*peluches*“ i t. p. Formy zaś staników i okryć mają *genre* zupełnie odmienny od noszonych poprzednio. Na wizytowe i spacerowe suknie przeważnie forma *polonaise* panuje; by zaś z rodzajem „*cuirasse*“ nie zrywać zupełnie w Wiedniu jeszcze fiżbinów używają, w Paryżu jednak i te zarzucili. Rękawy mają być w górze zmarszczone, przy ręku mężko skrajane i zakończone 3 lub 4 guziczkami.

Modne jesienne spódnice krają się cokolwiek szersze i co dziwnem się wydaje, dłuższe z przodu aniżeli z tyłu. Zwolenniczkom trenów wielkiej pociechy teraźniejsza moda nie przynosi, niestety! Wizytowym sukniom zaledwie ziemi dotykać wolno, właściwe tylko balowe i wieczorowe tualety długim owalnym trenem mogą być zaopatrzone. Jako *haute nouveauté* na te ostatnie, t. j. balowe suknie, przeważnie służą kolory: różowy z amarantowym dla młodych osób, jasno zaś popielaty z *loutre* albo stalowym kolorem dla starszych pań. *Moire antique, peluche* i atłas, oto najmodniejsze materjały.

Odprasowane falbany z wytłaczanego aksamitu używane będą do ubrania spódnic, na *paniers, revers* lub plisy, tudzież do przybrania okryć jesiennych. Potrzeba tu jednak wprawnej i zręcznej ręki, by z ciężkiego materjału gustowne a strojne i ładne przybranie zrobić potrafiła.

W jednym z pierwszych magazynów widziałam okrycie z czarnego *satin duchesse*, ozdobione tak zręcznie wytłaczanym aksamitem i posiadające tak odrębny *cachet*, iż pewną jestem, że ani koronka, ani haft równego efektu sprawićby nie mogły. Forma tego okrycia była do figury przystająca, z przodu skośnie haftem na szerokość ręki ze złota i jet'u przybrana.

Niżej stanu gładko przyszytą była plisa z owego aksamitu w wielkie kwiaty, którego deseń odbijał przepysznie od ciemnego atłasowego tła. Plecy zupełnie gładkie, w środku tylko 10 do 12 głęboko układanemi fałdkami przybrane.

Paltoty modne są czarne, *loutre* i ciemno-zielone. Na spacerowe kostiumy głównie jednak nosić się mają okrycia odpowiednie do koloru sukien, przybrane koronką hiszpańską, lub pasmanterją ze złota, stali, albo jet'u, wreszcie i to *pour comble de luxe*—owym wytłaczanym aksamitem.

Płaszcz od deszczu, czyli tak zwane regenmantle przygotowane są z *drap pointillé* całkiem do figury przystające, na dwa rzędy guzików zapinane i z tyłu cokolwiek podpięte, lub też w rodzaju dolmanów z pół szerokiemi rękawami i z wyżej wspomnianemi fałdkami na wewnątrz układanemi.

Dzięki uprzejmości pana Wortha, który chętnie cały zastęp nowych, świeżo przygotowanych tualet obejrzeć mi pozwolił, mogę podzielić się z wami, łaskawe czytelniczki, wrażeniem, jakie odniosłam i opisać wam choć w części te stroje, które prawdopodobnie za modele w teraźniejszym sezonie służyć światu będą.

Suknia np. z *peluche* koloru *chamois* tak odmiennie jakoś od dzisiejszych wyglądała, że doprawdy świeżość jej tylko nie pozwala przypuszczać, iż pochodzi z garderoby jednej z kanoniczek w średnich wiekach żyjących.

Gładka spódnica aksamitna z bordiurą na metr wysokości, ze złotej skóry haftowaną. Kontury są bronzowym jedwabiem, ściegiem *tambour* odrobione.

Na to—słuchajcie i podziwiajcie, łaskawe panie—wy, dla których draperja nigdy dość szczupło ułożona, stanik nigdy dość obcisłym się nie wydaje, na to przychodzi u góry zmarszczona spódniczka wierzchnia z *peluche* z tyłu bez żadnej ozdoby ubrana.

Święta prawda, że „*les extrêmes se touchent*!“

Wszędzie dotąd spódnice bez fałd, gładkie prawie zupełnie, a tu, co szczerze mówiąc na korzyść figurze wcale nie idzie, fałda przy fałdzie gęsto ułożona od końca przedniego brytu naokoło bez przerwy.

Wierzchnia owa spódnica, cokolwiek tylko z tyłu wewnątrz sfałdowana, musi mieć u góry $3\frac{1}{2}$ do 4 metrów szerokości; z prawej strony podniesioną jest tak, iż tuż przy staniku *revers* tworzy i spada na lewą stronę aż po brzeg haftowanej spódnicy. Stanik z *peluche* z atłasowym w górze zmarszczonym plastronem nadaje sukni czysto staro-niemiecki charakter.

Niemniej odrębnym jest kostium z brokatelli, koloru mchu z granatowemi kwiatami. Spódnica z tegoż materjału, *polonaise* z ciemno-zielonego kaszmiru i dwa *paniers* z brokateli, sięgające aż do tylnego brytu.

Kostium ten jest zresztą zupełnie gładki, z tyłu tylko gęsto ma fałdy ułożone.

Inna suknia z polonezą z wytłaczanego aksamitu (zielono cieniowane aksamitne kwiaty na czarnem tle) przedstawiała obecnie modny *genre bouffant*. Stanik możliwie luźno zrobiony, przody lekko odwrócone, plecy w środku niżej stanu zebrane. Na przodzie rząd guzików od szyi aż do końca draperji szeroką kontrafałdą był przykryty.

Do tego nader strojnego wierzchniego ubrania, spódnica była z czarnego atłasu również odrębnie ułożona. Na przednich i bocznych brytach widoczne są tylko trzy głęboko ułożone kontrafałdy po 20 do 30 centymetrów szerokie i między niemi równej szerokości przedziały kokardami wypełnione.

Około 20 niemniej osobliwych tualet przygotowanych jest dla pani Patti na występy w Ameryce. Cena ich jest na 40,000 franków obliczoną.

Może później, w innym artykule, będę miała sposobność opisania łaskawym czytelniczkom niektórych z wzmiankowanych tualet; na dziś zaś słówko jeszcze tylko o ładnych nowych modelach kapeluszy, które w domu „*au bon goût*“ miałam sposobność obejrzeć. Tu bardzo gustowny kapelusz z *feutre velours* formą *Niniche* hiszpańską, koronką i jet'em ozdobiony. Nosi się na czoło nasunięty i poleca się starszym i młodszym paniom, jako bardzo do twarzy będący.

Osobliwością odznaczają się staro-niemieckie formy z wysokiemi główkami i szerokiemi rondami, którym jednakże ubranie inny wygląd nadaje. Z tyłu alzacka kokarda z dżetowym motylkiem w pośrodku, rondo wysoko z przodu podniesione i ozdobione trzema strusiemi piórami. Z boku dżetowa *aigrette* z koronką. W każdym razie forma ta jest więcej do twarzy aniżeli odwieczne Rembrandty, które właściwie tylko młodziutkim i świeżym twarzyczkom przystoją, a które jednak miały, że tak powiem nieszczęście figurować częstokroć na głowach osób, co już dawno pierwszą młodocianą miłość za sobą pozostawiły.

Dziwnem się zaiste wydaje, że pomimo tak wielkiego wyboru fasonów w każdym sezonie, najmniejsza stosunkowo liczba osób wybiera takie formy, w którychby im do twarzy było.

Małe kapelusiki *casot* zwane służyć mogą zawsze dla pań zamężnych jako skromne a gustowne; bywają zaś tak różnie ubierane, że każda do swego gustu zastosować je może.

Śliczną np. jest kapotka *bébé* zwana, której główka zupełnie liśćmi dżetowemi pokryta, rondo zaś pokryte draperją z *moire antique* zakończoną z boku dżetową aigrettą. Do tego cieniowane modrowe bredy spięte na piersiach *à la Bénoiton* lub zakończone kokardą z haftkami pod spodem.

Odmiennego rodzaju są kapotki *Stephanie* z *moire antique* i aksamitu, ozdobione girlandą z kwiatów *peluche antique*. Wstążki lub koronka hiszpańska za bredy im służą.

Niepodobna zapamiętać, a tem bardziej i opisywać wszystkich modeli, jakie się tam widziało i które rzeczywiście są w tak dobrym rodzaju, iż zaszczyt magazynowi „*au bon goût*“ przynoszą.

Kolor zielony (łupiny orzecha) modnym jest bardzo obecnie na suknie i na kapelusze i tak brunetkom jak i blondynkom zdaje się być do twarzy. W lżejszych materjałach kolor mchowy lepiej się wydaje.

Oliwkowy, bronzowy, pawi również do modnych kolorów należą.

Angielskie hafty szczególniej przy sukniach gładkich kaszmirowych nosić się też mają; wykonane być muszą z tego samego naturalnie materjału co i suknia, ozdabiać ją zaś można stalowemi paciorkami.

Modne są także chustki włóczkowe i jedwabne złotemi nićmi przetykane.

Kokardy, kołnierzyki, mankiety ozdabiane są kolorową *surrah glacé*.

Jeszcze słówko o noszeniu włosów.

Węzły angielskie, które nie każdej z pań do twarzy być mogły, będą powoli zarzucone zupełnie.

Luźno splecione warkocze okalać mają teraz cały tył głowy, końce włosów zaś lekko zakręcone spięte być mogą szyldkretową szpilką.

Wielkie szyldkretowe lub stalowe grzebienie, również będą noszone w tym sezonie. Kokardy na głowę z aksamitu, *moire* lub jedwabiu wchodzą znowu w modę, której jednak pod tym względem hołdować nie należy, piękności bowiem ani uroku nie dodadzą, a grzejąc zbytecznie szkodzą na głowę i na porost włosów.

Elżbieta.

Wyszły z druku

KALENDARZE

na r zwyczajny 1882

Domowy, rok 26 i Popularno - Ziemiański, rok 32,

są do nabycia

u M. Rodzyna, Przechodnia Nr 3 i u Jana Poznańskiego, Świętojerska Nr 26. 22787—D

Wykład teoretyczny i praktyczny

Korespondencji Handlowej,

przez

N. Krakowskiego.

Dzieło uwieńczone na konkursie ogłoszonym przez szkołę handlową w Warszawie.

WYDANIE DRUGIE

1881.

Cena rs. 2.—Do nabycia w księgarni A. Rosenweina, ulica Mazowiecka Nr 2, w Warszawie 22374—D

Książki filozoficzne

francuzkie i niemieckie, Maxa Müllera, Boppa, Renana i innych autorów, Arystoteles po grecku. Sprzedaje się razem lub częściowo, sztuk 55. Wiadomość Świętojerska Nr 12 bez litery. Stróż wskaże. 23243D

D23403 Potrzebną jest

OSOBA

do sprzedaży pieczywa w bramie, z kaucją Rs. 25. — Wiadomość: Długa Nr 32, w kantorze Piekarni Ukraińskiej; tamże jest adres o sprzedaniu sklepu bardzo korzystnego.

PANNY

uzdatnione do staników i podręczne, potrzebne zaraz do Magazynu W. Kwiatkowskiej, Niecała Nr 1. D23394

Bona Niemka

pragnie przyjąć miejsce do dzieci. — Wiadomość: ulica Karmelicka Nr 6, mieszkania 20, w podwórzu. D23446

STUDENT

wydziału matematycznego poszukuje lekcyj. Śliska Nr 4, mieszkania 2. D23437

Potrzebną jest

SKLEPOWA

do piekarza, z kaucją Rs. 50. — Wiadomość przy ulicy Nowolipie pod Nr 37, u Właściciela piekarni. D23432

Poszukuje się

NIEMKI

z patentem na demi-place. — Ulica Widok Nr 21A, mieszkania 7. D23421

P a n n y

23393

zdatne do krawieczczyzny i **Uczennice płatne.**—Wspólna pod Nr 34B, stróż wskaże.

Osoba Młoda,

poszukuje miejsca do sklepu, lub do wyręczenia pani domu.—Wiadomość: ulica Dzika Nr 42, w sklepie piekarskim, od godziny 12-tej do 7-mej. D23388

WERKMAJSTER

inteligentny i energiczny, w sile wieku, obznajmiony fachowo z giserstwem żelaznych i metalicznych wyrobów, z chlubnemi świadectwami, które powiększej części są z dróg żelaznych, poszukuje miejsca w Królestwie lub Cesarstwie.—Łaskawe oferty prosi składać w Hotelu Paryzkim pod Nr 42, od 9 do 12 i od 2 do 5 po południu. D23396

Nauczycielka,

była uczennica słynnego profesora śpiewu, pani Nissen Saloman, posiadająca patent Konserwat. Petersburskiego, po przybyciu do Warszawy daje lekcje śpiewu. O warunkach dowiedzieć się można codziennie od godziny 3—5 po południu.—Ulica Żórawia Nr 3, mieszkania Nr 11. D23434

Panienka

chodząca do jakiego zakładu naukowego, znajdzie pomieszczenie przy porządnej rodzinie, warunki przystępne.—Wiadomość Żórawia Nr 9, mieszkania 18. D23413

Pomieszczenie dla Panienki,

z wszelkiemi wygodami, z całodziennem utrzymaniem, Fortepianem i nauką śpiewu.—Ulica Sosnowa Nr domu 5 lit. A, mieszkania Nr 5, drugie piętro od frontu, od godziny 3 do 6 po południu. D23418

Poszukuje się porządnego

STANGRETA,

mówiącego po polsku i po niemiecku.—Bliższych wiadomości udzieli szwajcar hotelu Europejskiego. D23397

Lekcje języka niemieckiego,

można pobierać za nader umiarkowaną cenę. Wiadomość Nowy-Świat Nr 67, w Sklepie Futer p. Konińskiego. D23425

Nauczycielka

języka francuskiego, udziela lekcji języka i konwersacji w domach prywatnych i własnem mieszkaniu, w tem ostatniem tylko damom i panienkom.—Nowolipie Nr 39, na dole od frontu, po lewej stronie bramy, widzieć się można codzień, od 9 do 12, w innych godzinach można zostawić swój adres. D23426

Dla Izraelitów na czasie.

W apartamentach wielkiej i wspaniałej **sali obywatelskiej**, gazem oświetlonej, na rogu ulic Pańskiej i Komitetowej, wprost Marjańskiej Nr 29, urządzone na czas trwania świąt noworocznych i dnia odpustu (t. z. Trąbki i Sądny dzień) miejsce na modlitwy dla mężczyzn i dam (oddzielnie), z wszelkiemi dla modlących się wygodami. — Upraszą się więc interesujących, aby raczyli zgłosić się w czas po nabycie biletów, w Dystrybucji przy ulicy Śliskiej Nr 12, lub na miejscu: cena biletów 2 i 3 rs. D23475

Rodowita Francuska,

poszukuje lekcji do konwersacji.—Wiadomość w Magazynie Fryzjera Pechoreckiego, przy ulicy Krakowskie-Przed. pod Nr 53. D23420

Uczeń VII-mej klassy,

gimnazjum 3-go, chciałby udzielać korepetycyj młodszym swym kolegom, lub przygotować do niższych klas.—Adresa proszę składać w kantorze Redakcji Kurjera Warszawskiego. pod liter. R. J. O. D23183

Potrzebny jest

U C Z E Ń

do Felczera, 14 do 16 lat mający; pierwszeństwo mają z prowincji.—Tamże **3 Lampy** ścienne razem lub pojedyńczo do sprzedania. Nowy-Świat Nr 70. D23390

BUCHHALTER

człowiek pracowity i samodzielny, który przesłużył 11 lat przy jednym z większych Zakładów Przemysłowo-Fabrycznych, posiadający chlubne świadectwa i rekomendacje, poszukuje zaraz odpowiedniego zajęcia.—Oferty prosi składać w Redakcji tegoż pisma pod literami W. K. D23439

Niemka Rodowita.

Potrzebna jest młoda Niemka do niemieckiego języka i konwersacji.—Świętokrzyska Nr 11, mieszkania 16, od godziny 4 do 6.—Tamże **Student Uniwersytetu** życzy sobie udzielać lekcyj w zakresie kursu gimnazjalnego. D23395

Do sprzedania tanio,

Para ładnych Rysaków,

dobrze ujeżdżonych, mogą być nabyte pojedyńczo, skarogniady za rs. 600 (ogier zdatny dla przypłodu) i ciemnosiwy za 400 rs. Nowogrodzka Nr 18. D23399

Kutnerowe garnitury.

Barchany białe i kolorowe.
Dyma pąsowa na wsypy.
Puch Edredonowy w arkuszach i na funty.
Watki z waty do okien i wiele innych towarów. D23103

Podwal Nr 7, R. KOECHER.

Mam zaszczyt podać do wiadomości WW. PP. Doktorów i Szanownych Obywateli, że w osadzie **Michów** Guberaji Lubelskiej powiecie Lubartowskim, otwarta została

APTEKA

zaopatrzona we wszystkie środki lecznicze, Specialija, wody zagraniczne, oraz wody sztuczne własnego wyrobu. 23442D

A. Mazurkiewicz.

Biuro Kaucjonowane

NIECAŁA 4. 23453D

PARYŻANKA

lat 40, z dyplomem, muzyką i śpiewem, poszukuje miejsca Nauczycielki do starszych panien. Zaopatrzona w świadectwa 4-o i 7-o letnie. Załęska.

PARYŻANKA

lat 24, posiadająca 2 dyplomy, francuzki i angielski, rysunek, malarstwo, muzykę, poszukuje miejsca Nauczycielki. Świadectwo 4-o letnie. **Załęska.**

MALARZ POKOJOWY.

Uprasza Wielmożnych panów o robotę, którą wykonywa na czas, oraz wykleja pokoje, po jak najmierniejszych cenach. Ulica Bednarska Nr 15, na trzeciem piętrze, zastać go można w każdym czasie. **Ignacy Weber.** 23468D

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 14 (26) Września r. b., o godzinie 12 w południe odbędzie się w Sali Licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na urządzenie nowego bruku w nowo-otworzonej części ulicy Próżnej, bez dostawy materjałów od summy około rs. 742.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego wraz z kwitem Kasy miasta Warszawy na złożone w tejże Kasie vadium w ilości rs. 75 i na koszta ogłoszenia rs.15.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia z dnia . . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się urządzenia nowego bruku na nowo-otworzonej części ulicy Próżnej, bez dostawy materjałów za summę rs. N. N. kop. N. N. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie miasta Warszawy vadium w ilości rs. 75 i na koszta ogłoszenia rs. 15 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imie i nazwisko. D—23335

Podaje się do powszechnej wiadomości,

że Pan **Artur Radzicki**, wdowiec, zamieszkały we wsi Szczodruchy, gubernji Suwalskiej, Królestwie Polskiem, zamierza wstąpić w związki małżeńskie z panną **Marją Szrajber**, zamieszkałą w mieście Szwarcenau w W. Ks. Poznańskiem. 23427D

Potrzebną jest

ze wszystkiem guwernantka francuzka, posiadająca muzykę. Zielna Nr 29, miesz. 9, 1-sze piętro. 23470D

NIEMKA

wykształcona, znająca również dobrze języki francuzki i rosyjski, oraz muzykę, z dobremi świadectwami, poszukuje miejsca. — Wiadomość ulica Niecała Nr 10, mieszkania 11. 23455D

Okrycia Damskie,

nowe, modne, do sprzedania, po przystępnej cenie, przy ulicy Miodowej Nr 10, mieszkania 20, 1 piętro. 23454D

Potrzebną jest

P A N N A,

do Fabryki Pudru «Fenix», z kaucją najmniej rs. 200, Nowo Zielna Nr 35. — **N. Meysztowicz.** 23463D

Razem lub częściowo

„Umeblowanie"

zupełne z 3-ch pokoi, do sprzedania, ulica Widok Nr 2, mieszkania 5. 23445D

Zaraz do wydzierżawienia są

Dwa budynki murowane,

mające długości 150, szerokości 25 łokci, jeden z nich parterowy, wysokości 10 łokci, drugi trzypiętrowy 25 łokci, na fabrykę jaką lub na składy, za rogatkami Wolskiemi na Czystem. — Wiadomość ulica Walicow Nr 8, u W. Rodkiewicza. Tamże potrzebnym jest ogrodnik nie młody, kawaler, mający dobre świadectwa. 23398D

---

170 Skopów

opasowych, jest do sprzedania, w dobrach Pajewo W-e w bliskości stacji Ciechanów, drogi żelaznej Nadwiślańskiej. 23465D



Bardzo tanio

D23414

do sprzedania

dwie Karety i Powóz

cztero-osobowy. — Chmielna Nr 12, u stróża.

Wystały Ocet

do marynat, poleca fabryka Octu i Musztardy **A. Bartoszyk**, przy ulicy Nowolipie Nr 41, wyrób powyższy odznacza się wysoką dobrocią, jako też przystępną ceną. Sprzedaż hurtowa i detaliczna, zamowienia z prowincji, wysyła się natychmiast. 23410D

MAGLE

są do sprzedania. — Ulica Chłodna Nr 12, obok kościoła św. Karola Boromeusza. D23387

MAMKA

wiejska, bez długu, jest przy ulicy Szpitalnej Nr 2, miesz. 14, u Akuszerki. D23444

U Akuszerki

osoby spodziewające się słabości, lub przyjeżdżające na kurację, mogą mieć przyzwoite pomieszczenie w osobnym lub wspólnym pokoju.—Ulica Nowy-Świat Nr 36. D22944

WAŻNE

Dla PP. doktorów, Aptekarzy, Szpitali, Lecznic i t. p.

Środki opatrunkowe.

Dla dogodności pakowane są z m. Wata, od 15 grm do 1 killo, Gazy od 1-go Metra do 10-ciu

polecają

F. Wierzbicki i S-ka,

Róg Wierzbowej i Trębackiej.

Biorącym w większej ilości, odstępuje się znaczny rabat.

PS. Każda Paczka jest oryginalna i opatrzona firmą podług załączonego wzoru i takie tylko Magazyn poręcza. 23431—

F. WIERZBICKI & S-ka
w WARSZAWIE
MARKA FABRYCZNA

Fabryka Rękawiczek

Ulica Graniczna Nr 13, wprost Instytutu wód Mineralnych Dra Weinberga.

Jelonkowe męzkie i damskie na 2 guziki, po 75 kop. Glansowane kolorowe i czarne na 2 guziki, po 50 kop. 23462D



Meble sprzedaję tanio!

Garnitury kryte, Szezlongi w skórę amerykańską obite, Orzechowe i Machoniowe Szafy do sukien ozdobne i skromniejsze, do bielizny i kawalerskie ozdobne i skromniejsze. Biura męzkie, Komody, Umywalnie zwyczajne i de marmuru, Szafki nocne, Szafy jesionowe używane, Komoda, Stół o czterech blatach dębowy, i Lustro w ramach dębowych, Wózek żółty dziecinny, oraz zamieniam Meble używane za nowe i wszelkie odnawianie Mebli przyjmuję za cenę nader przystępną. Leszno Nr 50 u stolarza. 20982D

Kupuje!

Złoto, Srebro, zużyte biżuterje i drogie Kamienie **Jubiler J. Betcher Freta Nr 5** 23441
!!! płacę najlepiej !!!

Handel Wiktuałów

w korzystnem miejscu i na dogodnych warunkach, jest do sprzedania zaraz. — Wiadomość w kiosku, ulica Elektoralna obok ś-go Ducha. 23404

Akuszerka

Nowolipie Nr 7, czwarty dom od ulicy Przejazd, przyjmuje osoby spodziewające się słabości, przyjezdne i tutejsze, **w wspólnych i osobnych pokojach, z osobnem wejściem, od rs. 15,** z umieszczeniem dziecka. Troskliwa opieka i dyskrecja zapewnia się. 23130

LICYTACJA.

W dniu 22 Września (4 Października) 1881 r. o godzinie 10 zrana, w IV Wydziale Warszawskiego Sądu Okręgowego, sprzedane będą w drodze działów dwie nieruchomości, położone w Warszawie, a mianowicie:

1-sza oznaczona Nr 2160, przy ulicy Bonifraterskiej, od summy szacunkowej rs. 26785 kop. 42½ mająca łokci □ 8573, z domem murowanym o trzech piętrach, kuźnią, wozownią, stajnią i komórkami, czyniąca rocznego dochodu rubli 3,792.

2-ga oznaczona Nr 2333 przy ulicy Pawiej od summy szacunkowej rubli 10,022 kop. 20 mająca łokci □ 6,350 z dwoma domami mieszkalnemi i komórkami, czyniąca rocznego dochodu rubli 1176.

Bliższych szczegółów udzieli Komissarz Sądu Okręgowego Gawryłow, prowadzący sprzedaż, mieszkający przy ulicy Świętojerskiej pod Nr 17. 22764 D

Licytacja.

W dniu 5 (17) Października r. b., w gmachu Sądu Okręgowego Kaliskiego **sprzedane zostaną** w drodze działów **dobra:** 1) Biskupice z folwarkami **Żerosławiec i Kowale**, 2) Zagórki, 3) Grądy, 4) Miedzno, z lasami i łąkami, położone w powiecie Sieradzkim gubernji Kaliskiej. Bliższych wiadomości o warunkach sprzedaży udzieli **Daniel Zawadzki** adwokat przysięgły w Kaliszu. 21901 D

Rodowita Niemka,

znająca przytem gruntownie i gramatycznie język polski, upoważniona od zwierzchności Naukowej, życzy sobie udzielać lekcje na godziny.—Wiadomość w domu Nr 13, nowy przy ulicy Świętojańskiej, mieszkania Nr 5, codziennie do godziny 10 z rana. 22466 D

Panny

uzdatnione i podręczne do sukień, oraz Panna do strojów potrzebne są zaraz.—Nowy-Swiat Nr 54, 1-sze piętro od frontu. D23076

PANNA

potrzebną jest do maszyny, do bielizny.—Ul. Aleksandrja Nr 5. mieszk. 4. D23062

Nauczycielka 23079

z wyższym patentem, życzy dawać lekcje, przygotowywać do gimnazjum i dawać lekcje początkowej muzyki.—Wiadomość: ulica Żórawia Nr 11, lokalu 22, od godz. 1—5 po poł.

Do nowo-założonego Zakładu, potrzeba jest rodzaj

Gospodyni

w średnim wieku, moralnego prowadzenia, od której będzie wymagalna mała kaucja. — Wiadomość w Zajeździe Dziekanka, u Szwajcara. 23342 D

OSOBA

młoda przybyła z prowincji, pragnie przyjąć obowiązek za Towarzyszkę, lub wyręczenia w gospodarstwie, dowiedzieć się można u p. Kamińskiej.—Żelazna Nr 20 lit. C, mieszkania 13, na 2-m piętrze. 23345 D

Bona Niemka,

z dobrą rekomendacją, poszukuje miejsca.—Krakowskie-Przedmieście Nr 7, prawe skrzydło, na dole, mieszkania 28. 23369 D

Student Uniwersytetu,

który ukończył szkoły z medalem, poszukuje korepetycji.—Pańska Nr 8, mieszk. 6. 23323D

Wiadomość dla Panów Obywateli z okolic Warszawy.

Ktoby z panów chciał dostarczać **Mleko** prosto od krow, w ilości od 50 do 100 garncy dziennie, raczy zostawić swój adres w Cukierni, przy ulicy Marszałkowskiej pod Nrem 47. 23368 D

B O N A,

znająca język niemiecki i francuzki poszukuje miejsca w domu izraelickim. Oferty przyjmuje Kantor Kur. Warsz., pod lit. Z. W. 23354D

Urzędnik Dyrekcji Dr. Żel.

kawaler, z najlepszemi rekomendacjami, a w razie potrzeby i kaucją do 1,000 rs., obznajmiony z przepisami administracyjnemi, poszukuje miejsca **RZĄDCY DOMU**.—Adresa proszę zostawiać w Kiosku na Zielonym Placu pod lit. X. X. D23362

Uczennica Instytutu Muzycznego życzy sobie udzi-lać

Lekcje Muzyki

lub przyjąć demi-place.—Ulica Hoża Nr 18a, mieszkania 16, A. C. D23305

Akuszerka O. Gumińska,

przyjmuje osoby spodziewające się słabości, za umiarkowaną cenę.—Ulica Szpitalna Nr 2, mieszkania Nr 14. D23231

Zakład Naukowy Żeński

K. Smoleńskiej

w Warszawie, ul. Żórawia Nr 10.

Zawiadamia Sz. Rodziców i Opiekunów, iż przyjmuje uczennice przychodnie i pensjonarki, zapewniając im troskliwą opiekę i konwersację w obcych językach.—Nauki prowadzone są według programu szkół rządowych. D23336

Osoba Młoda

posiadająca język polski, francuski i rosyjski, oraz wyższą muzykę, poszukuje miejsca damy do towarzystwa lub nadzór nad dziećmi, sklepowej i t. p., z chlubną rekomendacją.—Oferty proszę składać w Kiosku róg Bracki i Chmielnej pod lit. J. W. D23278

Ogrodnik

praktykujący poprzednio w zakładach rządowych, wykształcony we wszystkich gałęziach ogrodnictwa, poszukuje posady od 1-go Października r. b.—Oferty proszę składać w Redakcji Kur Warsz. pod lit. S. C. D23279

OSOBA

umiejąca doskonale **fryzować Pióra Strusie** i wogóle uzdolniona w fabrykacji tychże, może znaleść stałe zajęcie za dobrem wynagrodzeniem.—Wiadomość ulica Świętokrzyzka Nr 25, mieszkania 13, lewa oficyna 2-gie piętro. D23367

W Restauracji 23234D

pragnie przyjąć miejsce od 1 Października r. b. **panna służąca**, która dotychczas pełniła obowiązki tylko w domach prywatnych i ma dobre świadectwa. Osoby interesowane, raczą nadesłać swój adres, do kantoru niniejszego pisma pod literami **A. O. Z.**

O S O B A

przybyła z prowincji do Warszawy, w średnim wieku, znająca się na kuchni i na całem gospodarstwie, potrzebuje obowiązku gospodyni. Ulica Ogrodowa Nr 22. — Wiadomość u stróża. 23294D

Potrzebny jest

GORZELANY

z nowym systemem gorzelnictwa obeznany, do prowadzenia znaczniejszej fabryki, zaraz, żądana kaucja. Reflektanci zechcą się zgłaszać, Nowolipki Nr 34, u **D. Kaźmierskiego.** 23292D

Jest Pomieszczenie

dla damy lub młodej panienki. — Tamże **FORTEPIAN** na godziny. — Nowy-Swiat Nr 56. mieszkania Nr 11. 23343

Student tutejszego uniwersytetu, dokładnie obznajmiony z prowadzeniem meldunków, poszukuje miejsca

Rządcy domu

za mieszkanie i niewielką pieniężną dopłatę. Oferty należy składać w kantorze niniejszego pisma pod lit. **W. S. S.** 23316

Potrzebne są

P a n n y

do kwiatów, podręczne i do nauki. — Freta Nr 30. 1-sze piętro, front. D23296

CHŁOPIEC

w wieku od lat 14 do 15, moralnego wychowania, może znaleźć miejsce. — Wiadomość w Składzie Wódek F. Jankowskiego, przy ulicy Chłodnej Nr 20. D23281

Potrzebną jest

OSOBA

zdatna zarządzać gospodarstwem kobiecem na wsi, praniem i prasowaniem, z dobremi rekomendacjami; zgłosić się może na ul. Chmielną pod Nr 38, mieszk. Nr 1, codziennie od godziny 9—11 rano. D23299

Potrzebna jest od dnia 1-go Października

Bona Polka,

do dozoru dzieci, uzdolniona w krawieczyźnie i szyciu bielizny, na prowincję. — Wiadomość przy ulicy Zielnej Nr 12, mieszk. 12, w lewej oficynie, 3-cie piętro, pomiędzy godziną 11-tą a 2gą. D23302

Student Uniwersytetu

znający język niemiecki i francuzki, udziela lekcje języków starożytnych, i matematyki. Plac św. Aleksandra, domu Nr 7, mieszkania Nr 9. 23274

Gruntownie wykształcona

Nauczycielka muzyki,

posiadająca patent, życzy sobie udzielać lekcje na fortepianie, na godziny, lub też za mieszkanie i życie, za stosowną umową.—Wiadomość powziąć można przy ulicy Marszałkowskiej Nr 58, stróż wskaże. 23193D

Rodowita Paryżanka,

poszukuje lekcyj. Oferty pod lit. M. S. składać w kantorze niniejszego pisma. D23286

ZECER DRUKARSKI,

któryby mógł zarazem zastąpić maszynistę przy pośpiesznej maszynie drukarskiej, a obznajmiony dokładnie z robotą akcydencyjną, potrzebny jest na prowincję.—Wiadomość w kantorze Jakóba Fajansa, ulica Daniłowiczowska Nr 5. D23247

Potrzebną jest

Bona Francuzka

ze wszystkiem, do dwóch panienek. — Wiadomość od godziny 4 do 6. Ulica Warecka Nr 6, mieszkania Nr 5. 23244D

Potrzebną jest

Rodowita Niemka,

w średnim wieku, z wyższym patentem, posiadająca język francuzki, pożądana byłaby i muzyka. — Wiadomość w Magazynie Mód. Ulica Miodowa Nr 8. 23184D

40 kop. za godzinę

udziela lekcji na swoim fortepianie i na mieście, nauczycielka muzyki, z patentem.—Krucza Nr 8A. 22120 D

Student Uniwersytetu

posiadający gruntownie języki starożytne i matematykę udziela korepetycję.—Wspólna Nr 13A, mieszkania Nr 1. D22723

Nauczycielka D23075

posiadająca patent gimnazjum, udziela lekcje i korepetycje chłopcom i panienkom, przedmiotów klasycznych, na godziny, w domu i na mieście, może też przyjąć lekcję za obiad.—Chmielna Nr 48, mieszk. 34, od godz. 1—3.

P O L K A

z dobrem wychowaniem, mogąca zająć się opieką dzieci i zarządem domu, pragnie dostać się w dom godny i zacny; od godz. 10 rano do 5 w wieczór. — Ogrodowa Nr 16, stróż wskaże. D23068

Biuro Kaucjonowane

Prof. de Préchamps

Długa Nr 23, Eldorado.

Polka z doskonałym francuzkim i wyższą muzyką, życzy za lekcje Pokój z utrzymaniem, albo demi-place. 23097 D

Do interesu przemysłowego b. korzystnego, mającego gwarancję hypoteczną, potrzebny jest

W S P Ó L N I K

z kapitałem 30,000 rs.—Wiadomość w Redakcji Doniesień Warszawskich. D23175

Nauczycielka Polka

posiadająca patent, obce języki i muzykę, poszukuje **lekcji na godziny** lub miejsca stałego w Warszawie, albo na wyjazd. Zastać można od 9 do 12 i od 5 do 8. Nowy Świat Nr 72, mieszkania 9. 23241D

Żądane są

Nauczycielka Niemka

na godziny, oraz Polka z wyższem wykształceniem i muzyką, na wieś. — Wiadomość Widok Nr 9. 23253D

Potrzebna jest

O S O B A

płci żeńskiej, do towarzystwa 15-letniej panienki, posiadająca konwersację **francuzką niemiecką i wyższą muzykę** z pensją **rs. 500, w Biurze Nauczycielskiem Józefa Łuczyńskiego Nr 6, Krakowskie-Przedmieście.** 23258D

Potrzebny jest zaraz

Młody człowiek

znający języki, polski, niemiecki i francuzki, oraz rachunkowość, do prowadzenia Hotelu, z kaucją rs. 1,000. — Bliższa wiadomość u właścicielki Hotelu Paryzkiego. 23192D

Niecała Nr 12.

Była nauczycielka rządowa, osoba młoda, posiadająca patent **Instytutu muzycznego**, udziela lekcje muzyki na mieście i w swojem mieszkaniu pod Nr 19, widzieć się można od 11 do 1. D23206

Żądani są

Młodzi amatorowie

grający na różnych instrumentach, a pragnący korzystać z gry orkiestrowej w prywatnem towarzystwie. — Bliższa wiadomość pomiędzy 6 a 8 po południu, stróż wskaże, ulica Oboźna Nr 6. D22714

MAMKA 23228

niemka, bez długu, ze świeżym pokarmem jest u akuszerki J. Piątkowskiej, Hoża Nr 14

Potrzebna

Panna służąca

Niemka, znająca się na szyciu na maszynie. **Młodsza** znająca się doskonale na praniu i **Kucharka** umiejąca dobrze gotować. Marszałkowska Nr 54, mieszkania Nr 4. Zastać można do 10 rano i od 3 do 5 po południu. 22652D

Żądaną jest

Francuska

na mieszkanie, za godzinę konwersacji. Podwal Nr 24, do właścicielki. 22974D

Pomieszczenie dla panienek

uczęszczających do gimnazjów rządowych i Instytutu Muzycznego w zacnym domu, gdzie na żądanie, otrzymują pomoc w języku francuzkim i muzyce. — **Wiadomość u Prof. de Préchamps. Długa 23.** 22819D

Potrzebną jest od 1-go Października do dwojga państwa porządna

S ł u ż ą c a,

umiejąca dobrze gotować i sprzątać i mająca dobre świadectwa.—Wiadomość w kiosku na rogu ulicy Chłodnej i Elektoralnej. D22923

Nauczycielka polka D22828

z wyższem wykształceniem, poszukuje lekcyj na godziny.—Adres: Chmielna 54, mieszk. 1.

N a u c z y c i e l k a

z wyższem wykształceniem, poszukuje miejsca na wieś.—Wielka Nr 6, róg Złotej, mieszkania Nr 1, od godz. 4 do 7. D23027

Fabryka Zduńska,

egzystująca od lat kilku, jest do wynajęcia, przy ulicy Łuckiej pod Nr 1172 lit. O. nowy 21.—Wiadomość u właściciela domu w Sklepiku. D22995

Zakład Stolarski

S. Piekarskiego

Bednarska Nr 13,

poleca szafy do sukien i do bielizny, biurka, stoły obiadowe, kredensa, łóżka, stoliki do kart, umywalki i toalety, ceny przystępne, wszelkie obstalunki przyjmuje. D22891

Do sprzedania za bardzo przystępną cenę



GARNITUR MEBLI

brokatelą kryty, mało używany, oraz 2 szafy rozbierane, szafka do bielizny, lustro, garnitur francuzki, toaleta, kredens i szeslong skórą kryty.—Ulica Sienna Nr 19, w bramie na dole, mieszkania Nr 1. D22791

Za przystępną cenę do sprzedania



MEBLE!!!

orzechowe, bardzo mało używane, **Garnitur** brokatelą kryty, oraz **2 Szafy** rozbierane, **Szafka** do bielizny, para **Łóżek**, **2 Stoliki** konsolkowe do kart, **Garnitur** angielski, **Lustra, Biuro** o 5 szufladach, **Szeslong** skórą kryty, **Tualeta** damska, **Kredens** masiv szabowany, **Stół** jadalny, z krzesłami, **Garnitur** francuzki. — Ulica Chmielna wprost komory Nr 52, w oficynie na dole na lewo, Nr 8 mieszkania. D22879

Do sprzedania!

Szeslong skórzany, łóżko z materacem, trzy fotele, jeden śrubowy. Krakowskie-Przedmieście Nr 18, mieszk. Nr 2 w bramie. D23021

U Stolarza



przy ulicy Pańskiej Nr 33, przyjmują się wszelkie obstalunki na roboty i **ODNAWIANIE MEBLI**, tamże jest do sprzedania kanapka, masiv **jesionowa i komoda** urzędowej roboty. 23288D

Jest do sprzedania:

mało używane orzechowe łóżko z materacami, stoliki przed łóżkami, jakoteż zupełnie nowe gobelinowe kołdry, stolik do kart, garniturek składający z 6-ciu krzeseł i kozetki, dwa słupy i 6 wiedeńskich krzeseł, za bardzo przystępną ceny.—Wiadomość **Orla 9,** stróż wskaże mieszkanie, zgłosić się można między godzinami od 10—12 rano i po południu od 3—5. 23266D

Po rs 1 miesięcznie

kilka godzin exercycji na dobrym fortepianie. — **Wiadomość w kiosku róg Alei i Nowego-Świata.** 23341D



Główny Skład BRONI PALNEJ

i Przyborów Myśliwskich,

z własnym warsztatem Puszkarskim

ROBERTA ZIEGLER,

przy ulicy Długiej,

w Hotelu Niemieckim



poleca wielki wybór z najpierwszych fabryk angielskich i belgijskich:

Dubeltówki Kapiszonówki z prawdziwym Dziwerem taśmowym, z przyborem od rs. 25.
„ **Systemu Lancastra**, z prawdziwym Dziwerem „Damas Ruban" z całym przyborem, od rs. 50 do 70.
„ takież z lufami z fabryki Bernarda, od rs. 70 do 100.

Nadto skład posiada bronie luksusowe z najprzedniejszej fabryki angielskiej z najnowszemi udoskonaleniami, z certyfikatami tychże fabryk.

Karabiny systemu Flobert . . . . od rs. 10.
Rewolwery systemu Lefaucheux z 50-ma ładunkami . . . . „ „ 6.
Rewolwery centralne „Buldogi i inne . . . . „ „ 12.
Rewolwery amerykańskiego systemu Smith & Wesson . . . . „ „ 15.
150 sztuk Dubeltówek Lankastra systemu, znajduje się na składzie do wyboru.
Każda broń jest wypróbowaną i sprzedaję się z gwarancję 2-letnią. к—22525

HURTOWY i DETALICZNY SKŁAD

PERFUM i KOSMETYKÓW ZAGRANICZNYCH

oraz Galanterji

LEONA & Comp.,

przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 4,

w lokalu zajmowanym poprzednio przez firmę „Aleksandra Kocha."

Mam zaszczyt zawiadomić, że wszedłszy w stosunki handlowe z 45-ma domami zagranicznemi, przeważnie Francuzkiemi i Angielskiemi, zaassortowałem swój Skład w najświeższe towary Perfumeryjno-Kosmetyczne i takowe codziennie w nowych transportach otrzymuję, odstępując przy sprzedaży hurtowej odpowiednie rabaty.

Zwracam przy tem UWAGĘ, że Skład mój niema nic wspólnego z perfumerją prowadzoną pod firmą dawno już zmarłego Szwagra mego Aleksandra Kocha.

к—23005 **LEON FRYBES.**

к 22600

Zakład Pralni pod firmą S. Teobalda,

znany od kilku lat przy ulicy Świętokrzyzkiej Nr 16/17, **obecnie przeniesiony na ulicę Warecką Nr 6**, gdzie Drukarnia Gazety Polskiej.—**Cieszący się ogólnem uznaniem prześwietnej Klijenteli**, jako wszechstronnie, dokładnie, wykwintnie i na termin wykonywający wszelkie zlecenia.—Niniejszem zawiadamiając o nowej lokacji, ma **honor polecić się dalszym** względom, tak Sz. PP. Handlującym Bielizną, jako też i prześwietnej Publiczności.

Niniejszem mam zaszczyt podać do wiadomości, iż objąłem kierownictwo nowo-otworzonego

HANDLU HERBATY

L. WILENKINA,

Senatorska Nr 27,

(obok kościoła Ś-go Antoniego).

Warunki handlu herbacianego i stosunki bezpośrednie kupców **z Kjachtą**, miałem sposobność poznać u samego jej źródła. Wymagania zaś tutejszej Publiczności poznałem zarządzając czas dłuższy jednym z tutejszych bardziej uznanych handli herbaty; śmiało zatem zapewnić mogę, że herbata firmy **Wilenkin** z każdą z pierwszorzędnych o lepsze walczyć może.

Oprócz herbaty pakowanej w 1/1, 1/2, 1/4 i 1/8 funtowych paczkach, **posiadam na składzie herbatę w oryginalnych skórą obszytych cybikach, którą amatorom** wprost z takowych rozważać będę.

Polecam również: **Cukier** najlepszy, **Kawę wyborową, Cykorję, Krochmal** angielski Colmana i **Ultramarynę** hanowerską.

к—22038 **Józef Hertz.**

Zawiadomienie.

Zawiadomienie.

Zawiadomienie.

MAGAZYN MEBLI

SZCZEPANA OLSZTYŃSKIEGO

Nr 20. Senatorska Nr 20.

Zawiadamia, że przeniesiony tutaj swój **Skład Mebli**, zaopatrzył w wielki wybór mebli skromnych i wykwintnych, do **Salonów, Pokoi sypialnych, Obiadowych Gabinetów i Buduarów**. Przyjmuje również zamówienia na roboty stolarskie, na meble tapicerskie i roboty dekoracyjne, i wykonywa takowe gustownie i po cenach umiarkowanych. к—19457

Zawiadomienie.

Ważne dla Właścicieli domów i Przedsiębiorców.

Potrzebne przy urządzeniach wodociągów i zlewów

RURY

żelazne, lane, według nowego systemu, będącego wyłączną własnością fabryki; odlewa i sprzedaje po bardzo nizkich cenach

FABRYKA MACHIN i ODLEWÓW

K. RUDZKI i S-ka

w Warszawie, przy ulicy Fabrycznej Nr 3001a (D).

Również podejmuje się Fabryka **kompletnych**

urządzeń Wodociągów, Zlewów, Clozetów i Kąpieli

Z GWARANCJĄ. к—22688

Skład Farb, Przetworów Chemicznych

i Towarów Kolonjalnych

POD FIRMĄ

J. KRASZEWSKI & F. JENTYS,

ulica Graniczna Nr 9, w domu p. Wache,

otrzymał znaczny transport **Oliwy** Niceejskiej, kuracyjnej, w oryginalnych flakonach; **Octy** stołowe francuzkie; **Musztardę** francuzką, angielską i sareptską; **Oliwę** do maszyn i do palenia; **Smarowidło** do butów i skór, **Glans** czarny i brązowy do bucików; **Benzinę** do wywabiania plam, na balony, funty i flaszki; **Proszki** do czyszczenia metali i statków kuchennych; **Proszek** Perski, Dalmacki; **Proszki** do czyszczenia zębów, wzmacniające dziąsła; **Eliksir** do płukania ust; **Octy** i **Mydła** tualetowe; **Glycerynę** i **Wodę Kolońską** wyborową; **Perfumy** francuzkie i angielskie; **Massy** i **Lakiery** do podłóg: **Farby** suche, malarskie, farbiarskie i do kwiatów; **Ultramaryny; Farbki; Wosk; Olbrot, Boraks** do bielizny; **Krochmal** węgierski, który nadaje piękny połysk i sztywność bieliznie.

Powyżej wymienione Towary sprzedaje się po cenach najprzystępniejszych.—PP. Handlującym odstępuje się stosowny rabat. 22933—D

Zakład Fryzjerski

LEONA & Comp.

przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 4,

w lokalu zajmowanym poprzednio przez firmę Aleksandra Kocha.

Wielki dobór włosów dla **Dam** i **Buduar** do czesania. **Dwa Salony** dla **Panów** urządzone z wielkim komfortem. **Maszyna Angielska** ulepszona do czyszczenia włosów z łupieżu. **Umywalnie** urządzone na wodociągach. **Prysznice Paryzkie** do mycia głów. **Shampoing. Fotele** ulepszonej konstrukcji z podpórkami do strzyżenia i golenia.—Ceny jak w innych tego rodzaju Zakładach. 23004к



WINOGRONA BADEŃSKIE



KURACYJNE

codziennie stale otrzymuje

Skład Win i Delikatesów

Ig. Lijewskiego i S-ki,

Krakowskie-Przedmieście wprost kościoła Św. Krzyża. D—23308

NB. Osobom stale biorącym na całe koszyki odstępuje się odpowiedni procent

Szesnasty rok wydawnictwa

BLUSZCZ

K—23373

PISMO TYGODNIOWE ILLUSTROWANE DLA KOBIET,

wychodzić będzie w kwartale IV 1881 roku,

pod dotychczasową Redakcją i na tych samych warunkach.

TREŚĆ TEGO PISMA STANOWIĄ:

Artykuły o wychowaniu i życiu rodzinnem, powieści, poezje i dramaty, Korrespondencje z kraju i zagranicy. Przegląd, ze społecznego życia Warszawy. Sprawozdania z dziedziny sztuki plastycznej. Rozbiory muzyczne. Przegląd piśmienniczy i teatralny. Wiadomości z nauk przyrodniczych i medycyny popularnej. Życiorysy znakomitych ludzi.

Przy tem piśmie wychodzi DODATEK obejmujący:

Dział robót kobiecych i gospodarstwa domowego,

zawierający w sobie w ciągu roku przeszło **1,200 najświeższych wzorów wszelkiego rodzaju Ubiorów.** Wykonanie wskazują jak najdokładniej opisy w tekście drukowane. **Tablice wszelkiego rozmiaru** dołączane co 2 tygodnie podają kroje wzorów i dają możność wykończenia w domu ubrań kobiecych i dziecinnych, oraz **bielizny damskiej, męzkiej i dziecinnej.**

Wzory ubiorów i robót podawane w znanem i z zagranicznych modnych dzienników najliczniej **upowszechnionem piśmie francuzkiem**

MODE ILLUSTRÉE

jednocześnie i li tylko w „Bluszczu" ze wszystkich pism polskich są podawane.

W Bluszczu drukuje się obecnie powieść oryginalna p. t. **Ostatni list,** oraz przekład powieści p. t. **Bracia,** przez Marję Zofią Szwarc.

WARUNKI PRENUMERATY:

„Bluszcz" ze wszystkiemi dodatkami i wzorami ubiorów i robót jak w dotychczasowej formie.		*Z dodaniem prócz zwykłych dodatków, jeszcze dwa razy na miesiąc* mody kolorowanej.		*Z dodaniem prócz zwykłych dodatków, jeszcz do każdego numeru* mod kolorowanej, *oraz co miesiąc* „Zefiru".	
W Warszawie:		**W Warszawie**		**W Warszawie:**	
Miesięcznie	kop. 60	Miesięcznie	kop. 75.	Miesięcznie	rs. 1.
Kwartalnie	rs. 1 kop. 80.	Kwartalnie	rs. 2 kop. 25.	Kwartalnie	rs. 3.
Na prowincji i w Cesarstwie:		**Na prowincji i w Cesarstwie:**		**Na prowincji i w Cesarstwie:**	
Kwartalnie	rs. 2 kop. 50.	Kwartalnie	rs. 3 kop. —	Kwartalnie	rs. 4.
Półrocznie	rs. 5 kop. —	Półrocznie	rs. 6 kop. —	Półrocznie	rs. 8.
Rocznie	rs. 10 kop. —	Rocznie	rs. 12 kop. —	Rocznie	rs. 16.

Listy i korespondencje pieniężne uprasza się adresować do wydawcy:
Michał Glücksberg, Księgarz.—Ulica Nowy-Świat Nr 55.

FABRYKA KAFLI

od lat 26-ciu istniejąca z powodzeniem i **dobrze** procentująca się—do sprzedania.—Warunki kupna bardzo dogodne.—Wiadomość codziennie do godziny 10 rano lub pomiędzy **3 a 6** po południu, u właściciela tejże fabryki, ulica Wilcza Nr 5. K—22743

4 Nowo-Senatorska. **W Składzie Głównym** 4 Nowo-Senatorska.

LEONA & Comp.

EAU DE LYS DE LOHSE.

WODA LILJOWA LOHSEGO,

najskuteczniejszy i jedyny środek

przeciw uszkodzeniom cery i skóry twarzy.

Woda liljowa usuwa opalenie, pryszcze, wyrzuty czerwone krostowate, piegi różnego rodzaju, szczerwienialości, a zbawienne jej skutki okazują się w bardzo krótkim czasie.

Woda ta uzyskała pierwszeństwo nad wszystkiemi dotychczas znanemi kosmetykami i uznaną została **za najlepszą** dla zachowania **czystości i świetności cery.**

Cena flakonu mniejszego rs. 1 k. 50, większego podwójnego rs. 2 k. 70.

K—23003

Publiczności Polskiej polecamy!

Wyrób czysto krajowy,

Z A P A Ł K I

z fabryki **Wielka Wola** pod Warszawą

B. Koiszewski i S-ka,

dobrocią przewyższające **wyroby obce.**

Zapałki «Wielka Wola», sprzedają się we wszystkich większych handlach i Dystrybucjach.

Sprzedaż hurtowa w Warszawie:
W Składzie głównym fabryki przy ulicy Podwal Nr 26.
W Składzie Świec i Mydła Jana Hocha i Syna, Nalewki Nr 22.
W Sklepie Wac. Landyna, róg Wielkiej i Złotej Nr 6.

19716K **B. Koiszewski i S-ka.**



Prawdziwa

MĄCZKA MLECZNA

Cena PUSZKI MĄCZKI Rs. 1.

NESTLE'A

DO KARMIENIA DZIECI,

używana przez Szpital Dzieciątka Jezus w Warszawie,

oraz

Cena PUSZKI MLEKA kop. 75.

Mleko Szwajcarskie

Cena PUSZKI MLEKA kop. 75.

ZGĘSZCZONE

NESTLÉ'A.

Składy w Warszawie: u PP. J. Mrozowskiego, W. A. Zeuschner'a, A. F. Galleg'o, L. Spiess'a i Syna, K. Sierzputowskiego, H. Welt'a, Feliksa Szteynera, (Apt. Dworu J. C. Kr. M.), L. Ziemińskiego, H. Kucharzewskiego, Braci Wróbel, Sowińskiego i Szulca, Leona Bernsteina. J. Lijewskiego i S-ki, Simona i Steckiego, Lewandowskiego i S-ki, oraz we wszystkich Aptekach w Warszawie i na prowincji.

Reprezentant na Warszawę i Królestwo Polskie

A. GALEWSKI

w Warszawie, Plac Teatralny Nr 3, dom p. Neprosa.

Główny Agent na Cesarstwo Rossyjskie: Aleksander Wenzel

Upraszam Szanowną Publiczność o zwrócenie uwagi na to, że za prawdziwość tych tylko puszek zaręczam, które zaopatrzone są w stempel niebieski i podpis pana **Aleksandra Wenzel,** Generalnego Agenta mojego na Rossję.

D—7967 **Henri Nestlé, Vevey (Szwajcarja).**

CZYTELNIA

tu w Warszawie, zawierająca przeszło 4000 tomów, w najlepszych warunkach i miejscu, w pełnem rozwoju z 25% od włożonego kapitału; **młyny** wodne, **lasy** na sążnie, **domy, place, folwarki** różne i **kolonje,** do sprzedania w **Biurze Komisowem,** Kaucjonowanem pośrednictwa i zleceń b. rejenta J. Fedeckiego Miodowa Nr 3. Tamże potrzebni są: **Majstor** do fabrykacji cegły i **Ogrodnik** do hodowli na własną rękę ananasów, a poszukują pomieszczenia różnego rodzaju **Oficjaliści** jak **Rządcy** dóbr, **Kasjerzy, Buchalterzy,** etc. 22902D

Zakład kupna i wyprzedaży

B. Korpaczewskiego, Trębacka 4. **Kupuje, zamienia, wyprzedaje** wszelkiego rodzaju, mało używane i nowe rzeczy, służące do **ubrania, umeblowania;** naczynia, sprzęty i ozdoby domowe **niemniej** przedmioty **starożytne, mające** znaczenie **historyczne** lub **sztuki.** 19567D

Instytut dla panien

rektora HASENBALGA w Toruniu

Pensja i szkoła (9 klass i seminarjum). Nauka w językach francuzkim, angielskim, polskim i rossyjskim, przez nauczycielki narodowe. Staranne wychowanie i opieka. Pensja rs. 340. Rozpoczęcie się kursu zimowego dnia 10 Października. Na żądanie wysyła się program. D22900

Dębowe Klepki do beczek

blamizy, **poszukują** się w większych partjach.—Oferty uprasza się do **Fabryki mechanicznej beczek w Wrocławiu.**

23132 D **Hermann Volker.**

DACHY.

Przyjmuje się krycie dachów tekturą smołową, oraz **smarowanie** dachów tak tekturowych jak i gontowych smołą lub lakiem, w Warszawie i na prowincji. **M. W. Willmann i Ski, Twarda Nr 13.** 23130D

U AKUSZERKI

są pokoiki oddzielne i wspólne dla dam spodziewających się słabości i dla przyjezdnych, także przyjmuje i zamówienia chorych tu i na prowincje, z umieszczeniem dziecka z najściślejszą dyskrecją. Ulica Wilcza Nr 13a. D23094

Do sprzedania tanio:

Kredens

używany, obszerny, masiv jesionowy, może być odnowiony; Lustro wielkie w ramach złoconych i dwa Stoliki jesionowe. — Marszałkowska Nr 12, u stolarza Hindle. D23196

DOM

z zaliczką około 4,000, tanio do sprzedania. Wiadomość: Marszałkowska Nr 61, w Dystrybucji. D23194

Klacz wierzchowa,

D22909

ze Źrebięciem, oraz **Koń** do pojedynki, ruski ogier, lat 7, doskonale ujeżdżony, do sprzedania. — Chmielna Nr 62, stróż wskaże.

KUPUJE!!!

Wszelkie zużyte wyroby złote, jako też drogie kamienie, lub w zamian na nowe.—Jubiler W. Moczydłowski, Krakowskie-Przedmieście Nr 27, w gmachu b. poczty. D21515

Obiady dla Pań.

D22355

Złota Nr 2 lit. A, 2-gie piętro, mieszk. Nr 5.

BRAKI

do sprzedania w dobrach Oczesały pod Grójcem, jest ich sztuk 225, do obejrzenia na miejscu, odbiór zaraz nastąpić może 22708D

Rs. 35000 do 40000

potrzebne są za miesiąc, na hypotekę domu w środku miasta, pierwszy numer po Towarzystwie. — Wiadomość u Rejenta Sobolewskiego. 20430 D

FORTEPIAN

w dobrym stanie, za przystępną cenę, Nr 36 Nowy-Świat, stróż wskaże. D23077

Bez pośrednictwa osób trzecich, jest do sprzedania

Nieruchomość,

w mieście gubernialnem Siedlcach, pomiędzy ulicą Okopową v. Stodolną a stacją kolei żelaznej, pod Nr 409 położona, obszerna, w jednej całości placu, miary nowo-polskiej, około morgów 4, prętów kwadratowych 120, własność Inżyniera Gubernialnego Bentkowskiego. Zabudowania w dobrym stanie: dom mieszkalny, stodółka, stajnia, obora, dwie drwalnie, dwa chlewki, studnia. Dom mieszkalny wpuszczony w ogród fruktowy i warzywny, w nim drzew fruktowych sztuk 750, zapasowych szczepów sztuk 250. Siedlisko i ogród, należycie oparkanione. Powierzchnia do za ogrodem obsiewna. Jest także w ogrodzie założona pasieka systemu Dzierżona, w niej 7 silnych roi i 9 zapasowych uli. Cena 8,000 rubli, konkurent zgłosi się do właściciela tamże mieszkającego. 23180D

Cebule kwiatowe z Haarlem jak

Hiacynty, tulipany,

i t. d. nadeszły do składu Nasion

H. FRIEDLENDERA,

w Warszawie, Senatorska 22. 22698D

Do sprzedania:

Dwa łóżka, Tualeta i stół duży z blatami wszystko mahoniowe, można widzieć codziennie od 9-tej rano.—Zielony Plac (Erywańska) Nr 10 domu, mieszk. 7, 1-sze piętro. D22762

Pod korzystnemi warunkami do sprzedania

Dwa domy murowane,

w szacunku **rs. 70,000**, dochód **rs. 7300**, do kupna **rs. 25,000** i **rs. 31,000**, dochód **rs. 3,200**, do kupna **rs. 14,000**. Wiadomość **w Kantorze Komissowym J. Łuczyńskiego Nr 6 Krakowskie-Przedmieście.** D22896

Jest do sprzedania

FAETON

bardzo mało używany, za cenę przystępną.—Wiadomość Krakowskie-Przedmieście Nr 40, stróż wskaże. D23018

Z powodu interesów familijnych do sprzedania

Kawiarnia,

przy ulicy Leszno Nr 67. D23057

Rs. 5,000

są potrzebne na hipotekę domu w Warszawie, w pierwszej połowie szacunku. — Wiadomość przy ulicy Dobrej Nr 7, u właściciela. 22752D

FORTEPIAN

Krala i Sejdlera, mało używany jest do sprzedania. — Wiadomość u organisty PP. Wizytek. Krakowskie-Przedmieście Nr 32. Zastać można do god. 11 rano. 22737D

Do sprzedania

Kilka Garniturów Mebli,

dobrze wykończonych. — Elektoralna Nr 19, 2-gie piętro, drzwi przy schodach. D21719

Fortepian

czarny, krótki, w dobrym stanie, jest do sprzedania za przystępną cenę; tamże Stolik do kart orzechowy, szabowany za rs. 18 i Szachownica za rs. 2.—Brzozowa Nr 2, dom Bremera, stróż wskaże. D23210

W mieście powiatowem jest do odstąpienia

dzierżawa Apteki.

Wiadomość w kantorze Redakcji. D22976

Różne Meble

orzechowe, jesionowe, nowe i używane i żardyniera do kwiatów.—Chłodna Nr 37, w drugiem podwórzu, na prawo Nr 37, u stolarza. D22888

W handlu korzennym przy ulicy Kościelnej pod Nr 20, pod firmą „Jana Liebert", sprzedaje się napój zwany,

Kwas Petersburgski,

uznany przez wielu, za najlepiej gaszący pragnienie i zdrowy, bardzo tanio, po kop. 7 butelka, handlującym odstępuje się rabat, tamże potrzebny jest uczeń. 23019D

MASŁO.

Mam honor zawiadomić handlujących masłem, że nadszedł transport masła solonego i topionego, sprzedaje się w faskach najmniej po 2 pudy jedna, w Składzie Głównym przy ulicy Lipowej Nr 3. D23177

Jest do sprzedania zaraz D22383

APTEKA,

w osadzie Krośniewicach, Kutnowskiego powiatu, Warszawskiej gub. — Wiadomość u właściciela M. Trojanowskiego na miejscu.

DOM

Poszukuje się domu przy ulicy pryncypalnej, handlowej, od 50 do 80 tysięcy Rs., w szacunku może być dany dom z dopłatą albo na gotówkę.— Wiad. w Dystrybucji p. Glüka, plac św. Aleksandra Nr 12. D22685

DOM

na drugorzędnej ulicy jest do sprzedania za 65,000, na korzystnych warunkach, lub zamiany na mniejszy. — Wiadomość bliższa: Bednarska Nr 5, mieszkania Nr 16, od godziny 8—9 i od 4—7. D22798

Potrzeba jest zaraz

15,000 rs.

na hypotekę domu w Warszawie.—Wiadomość u szwajcara hotelu Paryskiego. D23171

PIANINO

o 7 oktawach, mało używane i **FORTEPIAN** najnowszej konstrukcji i fasonu, oba czarne, oraz **FORTEPIAN** za rs. 130 w bardzo dobrym stanie do sprzedania, Nowy-Świat Nr 19 u **J. Hinz.** D22223

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

RESTAURACJA

egzystująca od lat 25. — Wiadomość ulica Żelazna Nr 25 w Restauracji. 22742D

Kaszmiry czarne francuzkie,

różnej jakości, w wielkim wyborze, wyprzedają się po **cenach niezwykle nizkich, z przyczyn wypadkowych**, w Zakładzie B. Korpaczewskiego, Trębacka Nr 4. D22890

Na rogu ulic Hożej i Leopoldyny, jest do wynajęcia w każdym czasie

PLAC

z zabudowaniem, na Skład węgli, z gotowem wyrobionem pozwoleniem na ten proceder.—Wiadomość u Właściciela B. Kutner, ulica Hoża Nr 31, w Szynku. 23287 D

NOWO OTWORZONY

MAGAZYN MEBLI

NOWYCH i UŻYWANYCH

w wielkim wyborze sprzedaje takowe daleko taniej jak osoby, które sprzedają **niby to z powodu wyjazdu...** z tą tylko różnicą, że ja gwarantuję za każdą sztukę, która wychodzi z mojego magazynu. — **Ulica Marszałkowska Nr 75**, wprost Zielonego Placu. 23344D

Zaraz są do sprzedania

MAGLE.

Ulica Nowolipie Nr 26. D23337

TANIO!

Garnitur Mebli

do sprzedania, mahoniowy, safianem kryty, do męzkiego pokoju. — Nowo-Zielna Nr 37, 2-gie piętro. D23329

Do sprzedania:

Okrycie jesienne modne i 2 używane czarne Suknie, oraz Żakiet adamaszkowy. — Zielna Nr 26, mieszk. 10, od godz. 11—5. D23313

Jest do sprzedania

LANDO

nowego fasonu, lekkie na cztery osoby i **Faeton** lekki zdatny na wieś i do miasta.—Leszno Nr 13. D23363

Do sprzedania:

Garnitur Mebli mahoniowych, rypsem bordo krytych, Szafa jesionowa i Maszyna Whelera i Wilsona nożna.—Nowogrodzka Nr 18a, mieszkania Nr 11. D23375

Magazyn Mód

z kompletnem urządzeniem i z towarem, do odstąpienia zaraz. — Wiadomość w kiosku obok Kopernika. D22359

MAGLE

są do sprzedania przy ulicy Freta Nr 18 naprzeciwko Świętojerskiej. D23114

Do sprzedania

Wózek dla chorego,

mało używany, w bardzo dobrym stanie.— Bracka Nr 12, stróż Paweł wskaże. D23073

Winogrona Badeńskie

Kuracyjne,

codziennie nadchodzą świeże do składu owoców krajowych i zagranicznych **Jana Bartold,** Marszałkowska Nr 50a, niedochodząc Świętokrzyzkiej. NB. Biorącym całe koszyki odstępuje się **rabat.** D23050

Fabryka Octu Winnego

T. Borowskiego,

Piwna Nr 11.

Otworzywszy fabrykę octu z dniem dzisiejszym, mam honor podać do wiadomości, że ocet mój wyrabiany jest według najnowszej metody w różnych gatunkach, cechuje się wyborowym smakiem i zapachem, jest bez żadnych przymieszek kwasów mineralnych, szkodliwych zdrowiu, co często się w handlu praktykuje, a zasadzając konkurencję li tylko na sumienności i dobroci wyrobu, mam nadzieję, że zadość uczynię wszelkim wymaganiom Szanownej Publiczności. Sprzedaż tak hurtowo jako też i detalicznie, uskutecznia w sklepie przy fabryce, Piwna Nr 11, w domu własnym. PP. handlującym i biorącym w większej ilości, odstępuje się stosowny rabat. 23117.

T. Borowski.

Cebule kwiatowe

w najlepszych gatunkach, jako to: **Hiacynty, Tulipany, Tacety, Narcyze, Krokusy** i t. p., otrzymaliśmy z Holandji, i sprzedajemy po cenach możliwie umiarkowanych. Sprzedaż cebul kwiatowych do forsowania w wazonach, kończy się z dniem 1 Grudnia, gruntowych zaś, z dniem 1 Listopada. 23041D

Bracia Hoser.

Aleje Jerozolimskie Nr 27.

PLAC

obszerny, w ogrodzeniu, do wynajęcia w każdym czasie, przy ulicy Bugaj Nr 8, zdatny na skład węgla i drzewa. — Wiadomość u Rządcy domu: Bugaj Nr 21, mieszkania 5, na 1-m piętrze. D23093

Ktoby miał do zbycia

Gazomierz

używany, na 10 lub 12 płomieni: zechce adres zostawić w kantorze tegoż pisma pod liter. L. L. Nr 3. D23087

Jest do sprzedania

Kawiarnia,

róg Elektoralnej i Chłodnej Nr 47, przy wodociągu. Wiadomość na miejscu. D23245

Do sprzedania

Maszyna nożna,

Whelera i Wilsona; tamże **Obiady prywatne.—Chmielna Nr 1, mieszkania 4, lewa** oficyna. D23067

Do sprzedania:

2 Kozetki, 2 Fotele, 6 Krzeseł i Stół, wszystko gruszkowe. — Ogrodowa Nr 5, mieszkania Nr 21. 23141 D

Są do sprzedania

MAGLE,

w dobrym stanie, bardzo korzystnie. — Ulica Karmelicka Nr 13A. D23071

Garnitur Mebli,

bardzo eleganckich, zupełnie nowych, do sprzedania za nizką cenę.—Leszno Nr 32, mieszk. 2, na parterze od frontu. D23224

Jest do sprzedania

Skład Węgli i Drzewa.

Tamże jest do sprzedania KOZETA skórą amerykańską kryta.—Wiadomość: ul. Sienna Nr 13, mieszkania 3. D23191

Łóżko orzechowe,

z materacem włosianym, PALETOT męzki jesienny do sprzedania. — Królewska Nr 3, mieszkania Nr 16. D23236

U Akuszerki Palmowskiej.

Dla osób spodziewających się słabości i na czas dłuższy przed słabością, są pokoiki oddzielne, gdzie chora znajdzie opiekę troskliwą i cenę umiarkowaną.—Krakowskie-Przedmieście **Nr 22, wprost ulicy Hr. Berga.** D23069

Przyzwoita Izraelitka,

znajdzie zaraz pokój umeblowany z usługą i stołem, przy familji, na 1 piętrze, tamże są do sprzedania 2 garnitury męzkie, 2 paltoty zimowe męzkie prawie nowe, 2 szafy jesionowe i lampa duża. Książki niemieckie, francuzkie i ruskie zajmujące.—Wiadomość, ulica Nowolipki Nr 28, mieszk. 9, zastać można od rana do 6 wieczorem. 23101D

Propinacja

w bardzo korzystnem miejscu do wydzierżawienia zaraz lub od Nowego Roku, na dwóch szosach o 14 wiorst od Warszawy.—Wiadomość u Rządcy Nr 13 nowy Wielka. D2302

Odświeżanie.

Przyjmuje się odświeżanie Mebli, oraz wszelkie roboty Stolarskie, w domu i po domach. Ulica Żórawia Nr 1, mieszkania 12. D23230

Jest do sprzedania

Fortepian

czarny, krótki, o 7-miu oktawach, z całym metalowym blatem, 4 szprejcami, bardzo silny w tonie. — Wiadomość: Bracka Nr 13, mieszkania 17, od 2—5 wieczorem. D23271

Do sprzedania

DOM

za Jerozolimską rogatką, pod Nr 5/5077, przy ulicy Nowogrodzkiej, 3-ci dom od rogu, gdzie będzie przecinać droga żel. Iwangrodzko-Dąbrowska.—O bliższych warunkach dowiedzieć się można u Właściciela domu tamże zamieszkałego, p. Samusa. D23112

150 obrazów olejnych

szkół starych i nowszych (Teniers, Ditrich, Brennberg, Wateau, Macheron, Budevyns, Chodowiecki, Suchodolski, Smokowski i wielu innych), oraz **Bibljoteka** do sprzedania w pałacu Brühlowskim w korpusie na dole. 22601D

Wyprzedają się bardzo tanio

MEBLE:

Garnitur salonowy, stół, 2 łóżka, parawan, lustra, szeslong, sofa, stolik do kart, 10 obrazów, Serwety dywanowe.—Trębacka 4. 22481D

Kilka maszyn do szycia

Wheelera i Wilsona i krawieckie prawdziwe Amerykańskie, zupełnie nowe i maszyna do robienia pończoch, prawie nowa, pozostawiono do sprzedania za bardzo nizką cenę. Gwarancja na 2 lata. Także przyjmuje się reperacja wszystkich systemów maszyn do szycia, spiesznie, tanio a dokładnie.—Ulica Senatorska Nr 20, wprost kościoła Ś-go Antoniego.—**W. J. Olszewski.** 22099 D

Poszukuje się do nabycia

Kolonji,

w pobliżu Warszawy, w okolicy lesistej, w zdrowem położeniu, **z obfitą wodą źródlaną.** Oferty składać u R. Florjanowicza, ulica Bielańska Nr 19. 22594 D

Fortepian

jest do sprzedania, fabr. Bucholtza, o 6⅔ oktawach, w dobrym stanie. — Ulica Wielka Nr 13, mieszkania 8. D22559

Kwiaty Tanie!

Bukiety od kop. 20, girlandy od kop. 45, garnitury balowe, kwiaty ślubne po cenach niesłychanie nizkich. Kwiaty jesienne, paryzkie, otrzymano w tych dniach, poleca się jako nowość. — T. Górski, Żabia Nr 4, dom hr. Zamoyskiego, na parterze w oficynie. 22413D

Do sprzedania

MEBLE orzechowe, Garnitur, oraz 2 **Szafki** do bielizny; **Kredens** szabanowy; **Biuro** o 5 szufladach; **2 lustra; Szeslong** skórą kryty; **Stół** jadalny; **Umywalka; Garnitur** francuzki; **2 Szafy** rozbierane mahoniowe, massiv szabowane; **Para łóżek; Tualeta** damska; **Lustro z konsolą, z marmurowym blatem; Regulator; Kassa ogniotrwała; Zegar antyk** i żelazne **Łużko** po cenach bardzo przystępnych.—Ulica **Sienna Nr 15**, w bramie na dole na lewo. 23022 D

Jest do sprzedania:

Pięć **Futer** wraz z **ramami okiennemi**, okutemi, z baguesztangami.—Wiadomość w składzie materjałów budowlanych **M. W. Willmann i 8ki, Twarda Nr 13.** 23121D

Wyrazy z druku

Dwa Kalendarze,

na rok 1882, polski „Przyjaciel domu" i niemiecki „Hausfreund." Kalendarze te zalecają się tak treścią, gdyż zawierają w sobie rzeczy, które na umoralnienie ludu, bardzo korzystnie wpływają, jako też i taniością, jeden bowiem egzemplarz kosztuje 10 kop. z rabatem 50%. Interesanci zechcą się zgłaszać tak ustnie jak i piśmiennie do Piotra Böttchera, utrzymującego skład książek i materiałów piśmiennych, przy ulicy Brackiej Nr 4. 23346—D

Młoda niemka

wykształcona, życzy udzielać lekcje niemieckiego języka, po kop. 30 za godzinę. — Wiadomość w Biurze Nauczycielskiem, Józefa Łuczyńskiego Nr 6, Krak.-Przedmieście 23489

Ukończywszy Wydział Chemji, w Szkole politechnicznej we Lwowie i złożywszy egzamina rządowe,

Poszukuję zajęcia przy większym Browarze.

Bliższa wiadomość w kancelarji W-go Dra Tarnowskiego, adwokata w Przemyślu, w Galicji. 23472D

DO SPRZEDANIA całe urządzenie parowej fabryki wody sodowej

istniejącej od lat 19, z ustaloną reputacją pierwszorzędności, wszelkiem ulepszeniem aparatów i przyrządów wielu wyrabiania doskonałej wody sodowej, tudzież **dziewięć altan i pięć wózków** do sprzedaży wody sodowej dające gwarancję stałych dochodów, umieszczone w najcelniejszych punktach miasta, w ogóle cały inwentarz ruchomy do tego należący, **jest do sprzedania.**—Mający chęć nabycia zechcą się zgłosić do podpisanego właściciela.

KAROL RZĄCA

Właściciel par. fabr. wód gazowych i wyrobów chemicznych w Krakowie. D23473

D23476 Za przystępną cenę do sprzedania



Meble orzechowe,

mało używane, **Garnitur** brokatelą kryty, oraz **2 Szafy** rozbierane **Szafka** do bielizny, **para Łóżek, Umywalka, Stolik** do kart, **Garnitur** francuzki, **2 Lustra, Biuro** o 5-ciu szufladach, **Szeslong** skórą kryty, **Stół** jadalny, **Kredens** szabowany, **Regulator** i **Lampa**. — Widok Nr 16, drugi dom od Marszałkowskiej, wprost foksalu Wiedeńskiego, prawa oficyna na dole, Nr 16 mieszkan.



Fortepian

w dobrym stanie jest do sprzedania.—Widok Nr 14, mieszkania Nr 3. Tamże do wynajęcia **Pokój** z usługą i stołem. D23423

Rodzicielska opieka

z życiem zapewnia się dziecku od dwóch lat za umiarkowaną cenę przy ul. Złotej Nr 10, mieszkania 9. D23400

Bukiety i Girlandy

z kwiatów naturalnych zasuszonych sprzedają się w ogrodzie po-Reformackim, przy ulicy Senatorskiej Nr 27. D23440

Do sprzedania:

D23438

Szeslong, 4 foteliki kryte sergem niebieskim w pasy.—Wiadomość u stróża, Królewska Nr 35. róg Nowozielnej.—Tamże do odstąpienia **Gazometr** na 5 płomieni.

Jest do sprzedania

KAWIARNIA

z powodu słabości, na warunkach bardzo dogodnych. — Wiadomość w kiosku przy Koperniku. D23443

Plac obszerny

z zabudowaniem jest do wydzierżawienia przy Alei Jerozolimskiej pod Nr 67, blizko ulicy Żelaznej. — Wiadomość bliższa: Nowy-Świat Nr 33, u Właściciela tegoż domu. D23492

Pokój na 2-m piętrze,

z wspólnym przedpokojem dla przyzwoitej kobiety, przy familji, z meblami lub bez, z usługą i opałem, zaraz lub od 1-go października. Żórawia Nr 24, mieszkania Nr 5. D23035

Od rs. 10.

Od rs. 10.

KURTKI SKÓRZANE

NA FLANELI I BARANKACH,

Do polowania i konnej jazdy i t. p.

polecają w wielkim wyborze,

F. Wierzbicki i S-ka,

róg Wierzbowej i Trębackiej.

23429—D

Od rs. 10.

Od rs. 10.

Okna używane,

z dubeltowemi, 19 sztuk i jedno balkonowe, także dubeltowe, do sprzedania za przystępną cenę.—Wiadomość: Elektoralna Nr 41. D22982

Do sprzedania

FORTEPIAN

palisandrowy, wiedeński za rs. 225, **Meble** palisandrowe, używane, bez stołu za rs. 50, **Wanna** cynkowa z piecykiem ogrzewającym wodę za rs. 20, **Brama** cyrklasta do wozowni i **Drzwi** do stajni, masiw z okuciem za rs. 30. — Ulica Ogród Róż Nr 8, u właściciela. D22978

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

GARNITUR MEBLI.

Ulica Bracka Nr 5, stróż wskaże. D23031

Wielka Wyprzedaż

Towarów Bławatnych w sklepie

pod firmą

J. PFEFERBERG,

w gościnnym dworze pod Nr 4, gdzie znak wskazuje. D22990

23051

Trzy Obrazy olejne,

stanowiące jedyny majątek osoby biednej, z których sprzedaży spodziewa się zaspokoić komorne i wyżywić na czas jakiś troje dzieci; są do zbycia w domu pod Nr 9 przy ulicy Solnej.—Wiadomość u stróża tego domu.

Do sprzedania:

meble nadzwyczaj wykwintnej roboty dębowe rzeźbione, a mianowicie: kanapa, dwa fotele, sześć krzeseł francuzkim zielonym safianem kryte, biblioteka, kredens, stół jadalny, biórko, lustro duże, łóżko, umywalnik, szafa do rzeczy i 2 stoliki do kart.—Wiadomość każdodziennie od 2 do 3 godziny. Ulica Graniczna Nr 10. drugie piętro. 22924D

Jest do wynajęcia w każdym czasie

Salon wielki i Pokój,

przy ul. Marszałkowskiej Nr 28, róg Chmielnej, w domu p. Borkowskiego. Pokoje te na 1-m piętrze od frontu, z oddzielnem wejściem, w cenie rs. 60 kwartalnie.—Wiadomość tamże w mieszkaniu Nr 3, lub u Właściciela domu. Obejrzeć można w każdym czasie, stróż wskaże. D23477

Do odstąpienia w każdym czasie na pół roku

Mieszkanie,

złożone z 4-ch pokoi, przedpokoju, kuchni i innych wygód: przy mieszkaniu znajduje się ogród. — Krucza, Nr 13BB. — Tamże do sprzedania **różne meble**, szafy, tualeta i lustro.—Obejrzeć można od godziny 11-tej do 3-ej i od 4-tej do 7-ej. D—23479—

MIESZKANIA

ze wszelkiemi możebnemi wygodami, po **6** i **5** pokoi, z malowniczym widokiem, są do wynajęcia, róg Oboźnej i Sewerynowa. — Wiadomość u Szwajcara. 23083D

2 POKOJE

z przedpokojem, kawalerskie, na 3 piętrze od frotu, do wynajęcia od 1 Października r. b. Ulica Włodzimierska Nr 11. 23056D

SKLEP

przy ulicy Bielańskiej Nr 19, z mieszkaniem i **2 Suteryny** dogodne na Restaurację lub Bawarję, oraz **2 Pokoje** i kuchnia na 2 piętrze, do wynajęcia od 1-go Października.

WSPÓLNIK

do wyrobionego już interesu z kapitałem 6,000 rs., może się porozumieć w mieszkaniu Nr 12, przy ulicy Bielańskiej pod Nr 19. D22263

Do wynajęcia

Pokój,

przy ulicy Hożej Nr 9/1683, mieszkania 6, może być z całodziennem utrzymaniem. D22238

LOKAL

na biuro lub jaki inny podobny zakład jest do wynajęcia od 1-go Października r. b., składający się z **7** lub **10** do **15** pokoi, z **wannami** i wszelkiemi wygodami. Wiadomość Bracka Nr 4. D21797

Za rs. 300 rocznie.

Całkowite utrzymanie, w osobnem mieszkaniu na wsi, w bliskości kolei, z wszelkiemi wygodami, dla osób lubiących spokój. Wiadomość Marszałkowska Nr 69, mieszkania Nr 12. 23156D

Zielna Nr 26.

Od św. Michała jest do wynajęcia na 3 piętrze: 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, 2 zachowania i góra wspólna.—Wiadomość u właścicielki. 23406D

Dwa Pokoje umeblowane

do wynajęcia od frontu na 2-m piętrze.—Ulica Świętokrzyzka Nr 14. mieszk. 5. 23392

Do wynajęcia od każdego czasu.

1) Lokal za rs. **240** na 1 piętrze, składający się z 3 pokoi, w jednym mieści się kuchnia, urządzenie gazowe z lampami, kran wodociągowy i zlew, piwnica 1, górka mała osobna i duża wspólna. 2) Lokal za rs. **180** na parterze, składający się z dwóch pokoi, w jednym jest i kuchnia, urządzenie gazowe, kran wodociągowy, piwnica 1, góra wspólna. Orla Nr 6. 22962D

Apartament

o 5 pokojach z wanną, zlewem, wodociągiem i waterklozetem, tamże 3 i 5 pokoi ze wszelkiemi wygodami i dwa sklepy. Róg Szpitalnej, Chmielnej i Zgody. — Wiadomość Nr 4 Zgoda, mieszkania Nr 9. D20379

W środku miasta.

Bardzo duży **Pokój** umeblowany, z przedpokojem, do najęcia od 1-go Października.—Królewska Nr 3, mieszk. 16. D23237

Do wynajęcia w każdym czasie

sześć Pokojów,

przedpokój i kuchnia, za rs. 550 rocznie, oraz **Plac** obszerny za rs. 350, przy ulicy Jerozolimskiej, wprost kolei, pod Nr 37. D23267

Mieszkania

świeżo wytapetowane do najęcia zaraz, 6 pokoi, pasaż, przedpokój, kuchnia, alkowa, spiżarka, waterklozet, wodociągi, zlewy, gaz, elektryczne dzwonki, z wodą wiślaną i zdrojową, 2 i 3 pokoje, z przedpokojami, kuchniami i spiżarkami.—Chmielna Nr 35, lewa strona, między Marszałkowską a Komorą. D22502

Do wynajęcia od 8-go Października przy ulicy Bednarskiej Nr 18, trzeci dom od Krakowskiego-Przedmieścia

11 Pokoi kawalerskich

świeżo urządzonych, na 3-m piętrze, z wodociągiem i zlewem na korytarzu.—Cena rs. 10 i 12 miesięcznie. D22406

Do wynajęcia:

każdego czasu w domu pod Nr 27, przy ulicy Aleje Ujazdowskie, na parterze od frontu, **6 pokoi** z meblami, zupełnie urządzone z wszelkiemi dogodnościami za **rs. 150** miesięcznie.—Wiadomość na miejscu u Wincentego Lachowskiego. 23285D

Sześć pokoi,

pokój dla sług z przedpokojem, kuchnią i wszelkiemi wygodami, z dwoma balkonami, na pierwszem piętrze od frontu, tudzież stajnia na 4 konie, wozownia, dwie obszerne góry i jeden pokój na parterze, do wynajęcia zaraz, przy ulicy Wilczej, domu Nr 15a, ceny umiarkowane. 23407D

Przy ulicy Śliskiej pod Nr 4/6, są do wynajęcia od 8 Października r. b.

Dwa Lokale

suche i jasne, każdy z nich po 3 pokoje z kuchnią i przedpokojem, jeden na parterze, drugi na 3 piętrze, za przystępną cenę. 23415D

Potrzebny jest

Pokój

umeblowany przy familji, dla osoby spokojnej, w bliskości ulicy Elektoralnej. Adresa proszę składać w kiosku, wprost ulicy Bielej. 23422D

Przy ulicy Daniłowiczowskiej Nr 4, są do wynajęcia w każdym czasie lub od 1-go Października r. b.

DWA POKOJE

przedpokój i kuchnia.—Wiadomość bliższa u stróża domu. D23269

Zaraz

jest do odnajęcia pokoik dla kobiety z usługą, samowarem i opałem, za konwersację języka francuzkiego. Ordynacka Nr 2, stróż wskaże. 23356D

Przypadkowo od 1-go Października r. b.

Do wynajęcia

przy ulicy Przejazd Nr 11, z urządzeniem zlewów i wodociągów **całe 2 piętro** z 5-ma wchodami za rs. 1,800 rocznie lub częściowo: **2 pokoje** i kuchnia za rs. 290 rocznie; **6 pokoi**, pasaż, kuchnia i spiżarnia za rs. 750 rocznie, **8 pokoi**, kuchnia, spiżarnia i garderoba za rs. 950 rocznie. — Wiadomość tamże. D23317

Z powodu wyjazdu jest do wynajęcia od 1-go Października r. b.

Trzy Pokoje

kuchnia ze zlewem i spiżarnia za 13 rs. miesięcznie.—Wiadomość ulica Lipowa Nr 3, mieszkania Nr 10. D23384

Za Żelazną Bramą, przy ulicy Gnojnej, w domu Nr 11, do wynajęcia zaraz

SKLEP

z dwoma pokojami.—Wiadomość bliższa u rządcy domu. D22398

SKLEP

obszerny wraz z mieszkaniem do wynajęcia od 1-go Października r. b. na Nowym-Świecie Nr 41, stróż wskaże. D22358

Do wynajęcia w każdym czasie przy ulicy Daniełewiczowskiej pod Nr 2, w domu przechodnim na ulicę Miodową

Sklep z pokojem

i piwnicą, tamże, stajnia na parę koni, wozownia z piwnicą, i góra na siano.—Wiadomość na miejscu u stróża Jana. 23300D

Sklep Wiktuałów

do sprzedania każdego czasu za przystępną cenę.—Mostowa Nr 10. D23298

Jest do wynajęcia od 1-go Października

Skład Węgli z Kantorem.

Rocznie Rs. 200. — Wiadomość: ulica Furmańska Nr 6/2699, u Gospodyni. D23275

W dniu 2 (14) b. m zgubioną została

Książka Legitymacyjna

w Alejach Jerozolimskich. Łaskawy znalazca, raczy odesłać do kawiarni róg Siennej i Zielnej Nr 1418/7 za nagrodą.

23435D **Marjanna Szelążek.**

Do „Polskiego Składu Nici", ulica Hr. Berga Nr 11, naszedł transport Hamaków czyli Łóżek leśnych kieszonkowych od rs. 2 do 9, Halki, Pończochy z własnej fabryki, Woda oryginalna Kolońska.—Wybór Portmonetek.

D—13100—

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою Варшава 3 (15) Сентября 1881 года.

Redaktor Wacław Szymanowski. — Wydawca Gustaw Gebethner.